NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

WYDANIE III. II

Rok XII. Kraków, czwartek 11 lipca 1929 Nr. 183



# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
Telefon Nr. 279. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 3689.
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Wszelkie kommunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji
Kommunikaty przesłane redakcji nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena numeru 25 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 6'00 kwart. Zł. 18'00
w Krakowie z odnosz. do domu „ „ 6'20 „ „ 18'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 6'60 „ „ 19'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 10'00 „ „ 30'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'20, wiersz milimetr. I-szp. Zł. 0'25, nadesłane Zł. 0'75, wiersz milim. I-szp. w tekście Zł. 1'—, wiersz milim. I-szp. na I-ej stronie Zł. 1'25, gratulacje Zł. 12'50. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

## Francja - przed zasadniczą decyzją

*Kraków,* 10 lipca.

Z końcem lipca upłynąć ma trzechlecie rządów Poincarego. W ciągu tego bardzo długiego — jak na stosunki francuskie — okresu dokonał Poincare wielu bezsprzecznie doniosłych rzeczy a przedewszystkiem zasługą jego rządów jest wewnętrzna konsolidacja gospodarcza Francji, która wyniosła ją z powrotem na czoło potęg ekonomicznych Europy. Mimo tych zasług niewiadomo jednak, czy danem będzie temu wybitnemu mężowi stanu doczekać na swem stanowisku tego trzechlecia, a w każdym razie pewnem jest, że jubileusz ten nie przejdzie w atmosferze pogody i spokoju. Już jutro bowiem rozpoczyna Izba deputowanych wielką debatę polityczną, która nie tylko zadecyduje o losie Poincarego, ale zapewne także o dalszej zasadniczej linji politycznej Francji.

Bezpośrednim powodem tej debaty jest sprawa ratyfikacji tzw. układu Mellon-Berenger. Mianowicie przed kilku jeszcze laty zawarli ci dwaj reprezentanci St. Zjedn. i Francji umowę co do spłaty długów francuskich wobec Ameryki, w której to umowie Ameryka przyznała wprawdzie pewne ulgi, niemniej jednak nałożyła na Francję obowiązek spłaty znacznych sum przez 62 lat i to bez względu na to, czy i ile Francja otrzyma od Niemców. Umowę tę ratyfikował już dawno senat amerykański, natomiast nie ratyfikowała jej dotychczas Francja. Poincare zwlekał z ratyfikacją, gdyż z jednej strony nie chciał wystawiać na szwank swej pozycji w kwestji, która we Francji jest bardzo niepopularna, a z drugiej strony liczył na to, że w międzyczasie przyjdzie do skutku jakieś ogólne porozumienie z Niemcami, w którem i Ameryka weźmie udział, tak, iż Francja uzyska korzystniejsze warunki, niż je przewiduje układ Mellon-Berenger.

Tymczasem porozumienie co do reparacji przyszło wprawdzie w postaci planu Younga do skutku, jednak Ameryka zachowuje wobec tego porozumienia całkowitą neutralność, oświadczając, że ją układy między Niemcami a ich wierzycielami nic nie obchodzą i że w każdym razie ona swoje musi dostać. Nadzieje Poincarego w tym kierunku więc zawiodły a gdy najpóźniej do 1. sierpnia br. układ Mellon—Berenger musi być przez Francję ratyfikowany, gdyż w przeciwnym razie odżywają pełne, znacznie większe, pierwotne roszczenia Ameryki, zatem z ciężkiem sercem musiał Poincare przedłożyć Izbie deputowanych układ ten do ratyfikacji.

Obawa, że kwestja ta wstrząśnie jego pozycją, istotnie się sprawdziła. Wytworzyła się bowiem taka sytuacja, że prawica, która dotychczas wchodzi w skład większości popierającej Poincarego, oświadczyła się stanowczo przeciw ratyfikacji, uważając, że Francja spłaciła już swój dług ofiarą krwi. Natomiast lewica jest wprawdzie za ratyfikacją, ale nie chce głosów swych złożyć Poincaremu w prezencie — bez wzajemnych z jego strony rekompenzat. Lewicy francuskiej idzie mianowicie o to — jak to wyłuszczyli przywódca radykałów Daladier i ciągły kandydat na premjera Herriot — by Francja definitywnie i stanowczo wkroczyła na drogę likwidacji wojny i zamanifestowała jasno i wiążąco swą wolę zbliżenia do Niemiec. Zbliżenie to jest, zdaniem tych przywódców lewicy, pierwszym warunkiem zjednoczenia się Europy i utworzenia wspólnego frontu przeciw wzrastającej hegemonji Ameryki, która bez przerwy wzmacnia swe wpływy gospodarcze w Europie, czyniąc z niej niemal swą kolonję. Skutkiem tak zasadniczego postawienia sprawy przez lewicę, przestała być właściwie kwestja ratyfikacji punktem centralnym nadciągającego przesilenia gabinetowego a natomiast stanęła na porządku dziennym kwestja, czy Francja będzie nadal podtrzymywać swe stanowisko bezwzględnego egzekutora traktatu wersalskiego, czy też stanąwszy na gruncie planu Younga wyciągnie rękę do zgody ze swym przeciwnikiem z ostatniej wojny.

Widoczną jest rzeczą, że to zasadnicze postawienie kwestji jest głównie następstwem zwycięstwa wyborczego MacDonalda i nie ulega wątpliwości, że dalsza współpraca polityczna Anglji z Francją będzie tem ściślejsza, im mniejszą będzie rozbieżność linji politycznych gabinetu angielskiego i francuskiego. Raz już przyjście do władzy w Anglji MacDonalda wywarło decydujący wpływ na sytuację wewnętrzną Francji, dopomagając do zwycięstwa Herriotowi. Jeśli oznaki nie mylą, to i tym razem zwycięstwo Labour Party znajdzie swój refleks we Francji, jeśli nie w postaci nowego gabinetu Herriota, to w każdym razie przez rozszerzenie na lewo większości rządowej i wciągnięcie do gabinetu kilku nowych ministrów z łona lewicy.

Dalszy przebieg wypadków politycznych we Francji posiadać zatem będzie bardzo doniosłe znaczenie dla rozwoju stosunków całej Europy i dla kwestji ostatecznej likwidacji wojny. Nie trzeba nadmieniać, że problemy te nader blisko dotykają i nas, to też polityka Polski śledzić musi bacznie i należycie się ustosunkować do decyzji, jaką w tej przełomowej chwili powzmie Francja.

*Dr B. S.*

## Uzupełniające wyjaśnienia sir Chancellora na posiedzeniu komisji mandatowej

Genewa, 9. 7. ŻAT. W drugim dniu obrad komisji mandatowej kontynuowano dyskusję nad sprawozdaniem rządu palestyńskiego. Sir Chancellor udzielił komisji dalszych wyjaśnień dotyczących sytuacji w kraju, rozszerzenia Agencji Żydowskiej, finansów, handlu napojami wyskokowemi itp. Zaznaczył on, że władza mandatowa rozważa możność zmiany obecnego systemu subwencjonowania samorządów, które zresztą same nie są zadowolone z obecnego systemu. Omawiając sytuację gospodarczą, sir Chancellor stwierdza, iż aczkolwiek bilans handlowy jest ujemny, wykazuje bowiem znaczną przewagę importu nad eksportem ((6.770 818 wobec 1.487.207 funtów szterlingów), deficyt ten znajduje znaczne pokrycie w kwotach wpływających do kraju, a pochodzących od różnych społeczności żydowskich zagranicą, oraz we wpływach szeroko rozwiniętego ruchu turystycznego. Na zapytanie członków komisji sir Chancellor udzielił następnie wyjaśnień w sprawie wzrostu wpływów celnych oraz w sprawie koncesji na eksploatację Morza Martwego. W tym ostatnim przedmiocie rząd brytyjski w ciągu 8 lat rozpatrywał liczne oferty, wreszcie zdecydowano udzielić koncesji p. Tulochowi i Nowomiejskiemu, których warunki były najkorzystniejsze. W końcu komisja rozpatrywała szereg spraw dotyczących administracji Transjordanji.

## Interwencja władz palestyńskich w sprawie ostatnich zajść przy Scianie Placzu

Londyn, 9. 7. ŻAT. Z Jerozolimy donoszą: W ostatni piątek wieczór komisarz okręgowy Jerozolimy oraz komendant policji przybyli przed Scianę Płaczu i wydali zarządzenie w sprawie ukrócenia samowoli awanturników arabskich, niepokojących w ostatnich tygodniach modlących się przy Scianie Płaczu Żydów przez uderzanie w bębny, gwizdanie itp. Przedstawiciele władzy złożyli również wizytę nadrabinowi Kukowi, który udzielił im informacyj dotyczących szczegółów wystąpienia awanturników arabskich.

## Ostateczny wynik wyborów kongresowych w Palestynie

Jerozolima, 9. 7. ŻAT. W wyborach delegatów palestyńskich na Kongres Sjonistyczny na ogólną ilość 29 mandatów Histadrut Haowdim zdobyła 19 mandatów, Mizrachi 3, dewizjoniści 3, sjoniści (ogólna lista) 2, demokraci 1, nacjonaliści 1 oraz Jemenici 1 mandat.

## Swiatowy zjazd Poale-Sjonu zwołany do Berlina

Berlin, 9. 7. ŻAT. VIII. konferencja światowa Poalej Sjon została ostatecznie zwołana do Berlina na dzień 18 bm. M. in. na porządku dziennym znajduje się sprawa zjednoczenia Poalej Sjonu i Hitachdutu również w krajach diaspory.

## Likwidacja konfliktu czesko-węgierskiego

Praga, 9 7 PAT. Konflikt czechosłowacko-węgierski na tle aresztowania funkcjonarjusza kolejowego Pecha w Hidas Meti zdaje się wchodzić w okres likwidacji. Stopniowo zwycięża tu przekonanie, iż konfliktu tego nie należy kierować do Trybunału w Hadze, lecz szukać rozwiązania bezpośredniego kompromisu.

# Wykrycie spisku wojskowego w Rumunji

## Masowe aresztowania wśród wyższych wojskowych

Bukareszt. 9. 7. W ostatnich dniach dokonały władze wojskowe masowych aresztowań wśród oficerów i wyższych wojskowych. Po wodem aresztowań było wykrycie spisku, mają cego na celu obalenie rządu i ustanowienie dyktatury wojskowej. Aresztowania dokonano w chwili, gdy spisek był już całkowicie przygotowany i gdy spiskowcy przystąpić mieli do opanowania arsenałów i kolei. Ogółem aresztowano 200 wyższych wojskowych wśród nich generała Brasteanu. Wszyscy aresztowani znajdują się już w więzieniu wojskowem.

W Bukareszcie ogłoszono cenzurę prewencyjną. Pisma zamieszczać mogą tylko oficjalne komunikaty, które bagatelizują całe zajście.

### Co mówi oficjalny komunikat rumuński?

Bukareszt, 9 7 PAT. Kilku agentów cywilnych, znanych władzom od dłuższego czasu, jako nie posiadających żadnego znaczenia społecznego, na czele których stoi niejaki Stoicla, b. pułkownik armji rumuńskiej, usiłowało zorganizować rodzaj spisku przeciwko porządkowi publicznemu. Spiskowcom nie udało się wywołać najmniejszych rozruchów, a jedynym wynikiem akcji ich było wciągnięcie do spisku dwóch niższych oficerów, oraz kilku robotników. Inicjatorowie spisku, jak również ich wspólnicy zostali aresztowani. Pogłoski o zaburzeniach pozbawione są prawdy. W kraju panuje najzupełniejszy porządek. Armja jak zawsze stoi na wysokości swego zadania i spełnia swoje obowiązki.

### W Bukareszcie panuje spokój

#### Szerokie pełnomocnictwa dla rządu

Wiedeń, 9 7 PAT. Dzienniki donoszą z Bukaresztu, że w mieście panuje zupełny spokój. Rząd rozkazał obsadzić wczoraj wszystkie budynki publiczne wojskiem. Rada narodowa udzieliła rządowi generalnego pełnomocnictwa dla wszystkich jego zarządzeń, mających na celu obronę interesów państwa oraz utrzymanie pokoju. Rada regencyjna aprobowała w zupełności stanowisko rządu.

* * *

Wiedeń, 7 9 (AW) W wykrytym tu przedwczoraj spisku dochodzą bardzo skąpe wiadomości. Informacje są bardzo sprzeczne. W myśl jednej, chodziło spiskowcom o obalenie obecnego rządu, w myśl drugiej zaś był to spisek komunistyczny. Twierdza też, że Bratianu i generał Angelescu byli poinformowani o zamachu spiskowców. Pozatem potwierdzono wiadomość o aresztowaniu znacznej liczby oficerów. Obecnie panuje w Bukareszcie zupełny spokój.

* * *

Warszawa. 9. 7. (AW) Donoszą z Bukaresztu, iż krążą tam uporczywe pogłoski, że głównym celem zamachu było wprowadzenie na tron księcia Karola. W kołach politycznych wbrew komunikatom rządowym twierdzą, iż akcja zamachowa była zamierzona bardzo poważnie i na wielką skalę. Przed sądem wojennym stanie 17 osób oskarżonych o udział w spisku.

Wiedeń, 9 7 PAT. Według doniesień dzienników z Bukaresztu oświadcza oficjalnie partja liberalna, że stoi po stronie rządu i że wspólnie z nim zdusi w samym zarodku wszelkie próby zakłócenia spokoju.

# Nowe przepisy w sprawie dostaw zboża dla armji

## Zakupy bezpośrednio u producentów — Kupcy zbożowi wyłączeni

*(Telefonem od naszego korespondenta)*

Warszawa. 9. 7. (Sin) Ministerstwo spraw wojskowych wydało rozporządzenie dla organów służby intendentury, związane z zaopatrywaniem armji na rok budżetowy 1929-30 Według tego rozporządzenia, **zakupy zboża mają się odbywać bezpośrednio od producentów małej i wielkiej własności, od zrzeszeń producentów oraz organizacyj związków rolniczo-handlowych. Producenci-rolnicy dostarczający zboża bezpośrednia dla wojska korzystają z ulg w przedmiocie wadjów i kaucji oraz są zwolnieni od opłat stemplowych jeżeli dostarczone zboże nie przekracza 1.000 kg.** Mają oni również pierwszeństwo przy zakupywaniu otrąb sprzedawanych przez wojskowość. Jednocześnie rozporządzenie to znosi komisję odbioru zboża dla wojska, która się składała dotychczas z 3 osób i wprowadza jednego odbiorcę. Oczywiście całe to rozporządzenei zwrócone jest przeciwko handlarzom zboża.

# Demarche Anglji i Francji w Sofji

## w sprawie konfliktu z Jugosławją

Wiedeń, 9 7 PAT. Według doniesień dzienników ze Sofji, zjawili się u premjera Ljapczewa posłowie angielski i francuski, wyrażając imieniem swoich rządów zapatrywanie, według którego różnicę zdań pomiędzy Bułgarją a Jugosławją *należałoby w interesie utrzymania pokoju na Bałkanach zlikwidować.* Pozatem doniósł poseł angielski premjerowi, że Anglja doradza Jugosławji ratyfikację protokołów w Pirot oraz jaknajszybsze wprowadzenie w życie zawartych w protokołach postanowień. Premjer Ljapczew oświadczył w odpowiedzi, że rząd bułgarski przyjmuje z podziękowaniem do wiadomości usiłowania mocarstw wielkich, pokrywające się w zupełności z intencjami Bułgarji w kierunku utrzymania dobrych stosunków ze wszystkimi sąsiadami.

# Nowe oświadczenie Hendersona

## w sprawie Nadrenji

Londyn. 9. 7. PAT. Sekretarz stanu spraw zagranicznych Henderson, odpowiadając w Izbie Gmin na postawione zapytania oświadczył, że rząd pragnie, aby ewakuacja Nadrenji nastąpiła możliwie jaknajwcześniej i ubolewał by, gdyby ta ewakuacja miała być dokonana etapami lub stopniowo. Rząd stara się o to, aby współpracować z rządami Francji i Belgji w tym kierunku, by ewakuacja była kompletna i przeprowadzona była równocześnie przez wszystkie trzy państwa. Zadaniem najbliższej konferencji będzie ostatecznie ustalić datę ewakuacji.

# „Polska Zbrojna" o sprawie żydowskiej w Polsce

## „Jakkolwiek Żydzi są elementem niepożądanym..."

*(Telefonem od naszego korespondenta)*

Warszawa, 9 7 (Sin) W dzisiejszej „Polsce Zbrojnej" w artykule „Mniejszości a państwo" czytamy: Żydzi ze względu na swą odrębność rasowo-religijną i rozproszenie nie przedstawiają dla państwa żadnego niebezpieczeństwa terytorjalnego, ani też nie grozi nigdzie elementowi polskiemu wynarodowienie. Aczkolwiek Żydzi ze względów ekonomicznych i kulturalnych są elementem *niepożądanym(!!)* to jednak zgodziwszy się z nieodzownym faktem ich istnienia uznać należy, że mają oni wiele danych aby być dobrymi i lojalnymi obywatelami państwa. Przyspieszenie procesu *asymilacji kulturalnej*, a tamsamem ścisłe związanie z państwem mas żydowskich zależne jest w dużym stopniu od racjonalnej polityki ekonomicznej i oświatowej, przedewszystkiem jednak od postawy całego społeczeństwa polskiego, od jego siły przyciągającej.

---

### Także w Lizbonie wykryto spisek

Wiedeń. 9. 7. PAT. Według doniesień dzienników z Lizbony odkryły tam władze nową próbę wywołania puczu, w którym uczestniczyć miało kilku znanych polityków. Poczyniono cały szereg aresztowań.

### Nowe niepokoje na granicy Iraku

Bassorah. 9. 7. PAT. Donoszą tu, że Faisal Ed Dowish, wódz Arabów szczepu Akhwan, którego częste napady na granice Iraku przysporzyły niejednokrotnie wiele trudności władzom Iraku, wznowił swoją działalność po wyleczeniu się z ran otrzymanych w czasie ekspedycji karnej Ibn Sauda, podjętej przeciwko niemu w kwietniu r. b. Saud znajduje się obecnie w stolicy Nedzdu, gromadzi siły w celu podjęcia nowej ekspedycji karnej przeciwko Faisalowi.

### Wiedeński instytut badania raka

Wiedeń, 9 7 PAT. Wczoraj przybył tu filantrop amerykański Childa, który ofiarował 100,000 dol. na założenie we Wiedniu instytutu badań choroby raka. Otwarcie tego instytutu nastąpić ma w jesieni. (Jak wiadomo, na kierownika instytutu upatrzony jest młody lekarz żydowski z Polski dr. Edelmann, zasłużony badacz w zakresie choroby raka. — Przyp. Red.)

### Konfiskata kontrabandy opjum wartości miljona dolarów

San Francisco 9 7 PAT. Urzędnicy celni wykryli w pagażu p. Kao, żony funkcjonarjusza chińskiego zapasy opium, wartości miljona dolarów. Bagaż zakwestionowano na skutek informacyj agentów tajnych służby amerykańskiej zagranicą, stwierdzających, że w bagażu znajduje się opium.

### Oryginalny zapis Amerykanina

Indianopolis. 9. 7. PAT. Zmarły niedawno w wypadku automobilowym Will H. Lata zostawił oryginalny testament. Mianowicie, majątek swój, wynoszący 50.000 dolarów, zapisał na różne cele społeczne i dobroczynne, z tem jednakże zastrzeżeniem, że pieniądze te leżeć będą w banku przez 200 lat i dopiero potem za pis ten, który razem z procentami wynosić będzie 160 miljonów dolarów, rozdzielony będzie na wyszczególnione w testamencie cele.

### Pożar na meczu

#### Przeszło 100 osób rannych

Detroit. 9. 7. PAT. W czasie zawodów sportowych, pod wielką trybuną wybuchł pożar. Powstała szalona panika, skutkiem której 103 osoby, przeważnie murzyni, odniosły rany.

# Wkraczamy w nowy okres

(r.) Decydujące rozstrzygnięcia, w jakie obfitują ostatnie tygodnie wskazują wyraźnie, że wkraczamy obecnie w ruchu sjonistycznym w nowy okres. Wybory na XVI. Kongres sjonistyczny oraz wybory niesjonistycznych członków Rady Jewish Agency są niejako wstępem nowego okresu, z którym łączymy wiele nadziei, choć przytem uświadamiamy sobie, mnogość niebezpieczeństw, z jakiemi nowy okres jest złączony.

Wybory na kongres dały obraz jasny. Niemal wszędzie zwyciężyły ugrupowania, popierające program prezydenta Weizmanna. Obok ogólnych sjonistów, dużym sukcesem mogą się poszczycić obydwa skrzydła, Mizrachi i Hitachduth, które w Polsce nawet powiększyły swój dotychczasowy stan posiadania (Mizrachi 16 mandatów, Hitachdut 13 mandatów), ale ponieważ i frakcje popierają w całej pełni plan rozszerzenia Jewish Agency, sukcesy ich przyczynią się również do wzmocnienia stanowiska prezydenta Weizmanna. Zadziwiającą klęskę ponieśli natomiast rewizjoniści, jedyni wytrwali i konsekwetni szermierze „suwerenności" kongresu i zdecywani przeciwnicy rozszerzenia Jewish Agency. W dwóch największych w Europie skupieniach sjonistycznych, w Polsce i w Niemczech nie uzyskali zwolennicy Żabotyńskiego ani jednego mandatu. Chociaż więc na razie nie znamy ostatecznych wyników wyborów na Kongres, to jednak już na podstawie dotychczasowych danych można stwierdzić, że prezydent Weizmann będzie rozporządzał przeważającą większością, popierającą zasadniczo jego plan rozszerzonej Jewish Agency. Można więc już dziś mówić o zakończeniu okresu, w którym Organizacja Sjonistyczna uznana przez Ligę Narodów i mandat palestyński była jedynem przedstawicielstwem żydowskiem na terenie międzynarodowym, jedyną, prawnie uznaną organizacją, kierującą odbudową żydowskiej Siedziby Narodowej.

To wyjątkowe w tym zakresie stanowisko Organizacji Sjonistycznej kończy się, a jej miejsce zajmuje rozszerzona Jewish Agency. Zaczyna się tedy nowy okres, zaznaczony na razie historycznemi enuncjacjami wybitnych niesjonistów i wyborami niesjonistycznych członków Rady Jewish Agency. Wybory te odbyły się już wszędzie i niesjoniści wydelegowali do Rady Jewish Agency swoich reprezentantów. Rozszerzona Jewish Agency ma teraz objąć funkcję organizacji sjonistycznej w dziedzinie pracy palestyńskiej przy uwzględnieniu warunku, który był celem rozszerzenia Jewish Agency od pierwszej chwili pojawienia się tego planu, że praca palestyńska obejmie o wiele szerszy zakres a tempo odbudowy będzie przyspieszone. Żydowska siedziba narodowa musi się opierać na trwałych i silnych podstawach kolonizacyjnych przy liczebnie wielkiej ludności żydowskiej. Kraj zaś może tylko wówczas przyjąć dużą ilość imigrantów, jeśli równocześnie z imigracją będą wpływać kapitały potrzebne do kolonizacji. Kapitały te ma dać rozszerzona Jewish Agency. Taki był cel i sens dopuszczenia do Jewish Agency elementów niesjonistycznych i zrównania ich co do praw w Jewish Agency. Oczywiście poza tym celem, Organizacja Sjonistyczna miała na oku także duże moralne znaczenie faktu zjednoczenia całego żydostwa około idei odbudowy żydowskiej Siedziby Narodowej.

Atoli nikt wśród sjonistów nie oddawał się złudzeniu, że bezpośrednio po ukonstytuowaniu się Jewish Agency, sytuacja zmieni się tak dalece, że będzie można przystąpić do zwiększonej pracy palestyńskiej. Widomym tego znakiem, jest budżet palestyński preliminowany na rok przyszły. Przewiduje on 750,000 funtów szterlingów a więc sumę nie o wiele większą od sumy inwestowanej przez dotychczasową Jewis Agency w Palestynie, a niewystarczającą do podjęcia nowej kolonizacji, tej najważniejszej części pracy w Palestynie. Budżet ten ma być budżetem minimalnym i z biegiem czasu coraz bardziej zwiększanym w miarę zwiększania się sprawności działania rozszerzonej Jewish Agency. I tu wysuwa się pytanie, stawiane od pierwszej chwili przez opozycję: Czy niesjonistyczni członkowie Rady Jewish Agency w poszczególnych krajach rozporządzają dość dużym autorytetem, by spowodować swoich wyborców do ofiar na rzecz odbudowy Palestyny, tak, jak to czyni organizacja Sjonistyczna w stosunku do swoich członków. Jest to centralny problem Jewish Agency. Bo niesjoniści już oddawna współpracują ze sjonistawi w rozmaitych instytucjach palestyńskich, ale dotąd występowali zawsze w charakterze *ofiarodawców*. Dziś, wedle określenia dra Feliksa Rosenblütha mają się stać *kolonizatorami*, zainteresowanymi osobiście odbudową Palestyny, czuwającymi nad jej postępem i przejętymi troską o jej rozwój. Pierwsze miesiące po ukonstytuowaniu się rozszerzonej Jewish Agency będą tedy donosłymi drogowskazami pracy nowej korporacji.

Działalność rozszerzonej Jewish Agency nie ograniczy się wyłącznie do spraw gospodarczo-kolonizatorskich, lecz obejmie również sprawy polityczne. W tej dziedzinie ma nowa Jewish Agency do spełnienia wiele doniosłych zadań. Trzeba bowiem przyznać, że Organizacja Sjonistyczna nie miała w wielu decydujących sprawach wpływu na niektóre posunięcia polityczne rządu palestyńskiego. Wedle mandatu rząd palestyński winien liczyć się z opinją Jewish Agecy. Zależeć tedy będzie od nacisku i wpływu politycznego rozszerzonej Jewish Agency, czy rząd palestyński zmieni swą dotychczasową politykę.

Te dwa centralne zadania ma w pierwszym rzędzie spełnić rozszerzona Jewish Agency. — 30 lat walki Organizacji Sjonistycznej utorowało już drogę do wielkiej, na szeroką skalę zakrojonej pracy palestyńskiej. Jewish Agency ma obecnie wykorzystać te możliwości, jakie stworzył sjonizm. Wkraczamy więc w nowy okres ścisłej współpracy z niesjonstami w nadzieji stworzenia lepszych warunków rozwoju Żydowskiej Siedziby Narodowej.



## Pan starosta łomżyński „popiera" emigrację do Palestyny

*(Telefonem od naszego korespondenta)*

Warszawa. 9. 7. (Sin) Starosta łomżyński odmawia wydawania paszportów turystycznych do Palestyny, oświadczając, że kto chce jechać do Palestyny musi emigrować z Polski, a nie jechać dla przyjemności.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO

## Gościnne występy praskiej grupy Teatru Stanisławskiego

**„Bieda nie hańbi!", kom. w 3 aktach, N. A. Ostrowskiego**

W jakim stosunku do głośnego w swoim czasie teatru Stanisławskiego przy Kamerherskim zaułku, wzgl. umilowanego przezeń „studja" przy placu Skobelewowskim z Czechowa, Moskwinem i Meyerholdem na czele — pozostaje występująca teraz w gościnie praska grupa artystów rosyjskich — nie wiemy dokładnie. Niektórzy z nich (jak P. Pawłow) są podobno naprawdę w prostej linji uczniami twórcy moskiewskiego Teatru Artystycznego.

Nie dociekamy też tego uparcie! Dość, że aktorzy, których poznaliśmy, jakkolwiek dziś dla nas nie stanowią już chyba rewelacji, są ze sobą na prawdę doskonale zgrani, że hołdują naogół grze zespołowej (także w znaczeniu posłuchu pewnej przewodniej idei teatralnej), psychologiczno-naturalistycznemu ujmowaniu ról i pielęgnowaniu pełnej zapału i rozmachu kulturze teatralnej. I to właśnie istotnie łączy artystów rosyjskich w Pradze ze Stanisławskim, który w pełnej finezji dbałości o „doświadczalny realizm" i czysty naturalizm złudnej fikcji rzeczywistości procz usuwał rampę i tzw. czwartą ścianę sceny.

Jeśli zastrzegamy się tu co do rewelacyjności rosyjskiego zespołu, to nie tylko przez wzgląd na daleką ewolucję teatru od Antoine'a Stanisławskiego i Reinhardta poprzez Jewrejnowa, Wachtangowa ii., aż po Tairowa, Meyerholda, Piscatora i L. Schillera, nietylko z powodu nawyknięcia do haseł, nowinek i sukcesów teatru konstruktywnego, „biomechanicznego" i umuzykalnionego, ale choćby dlatego, że po występach „Wileńczyków", warszawskiej „Reduty" Osterwy, „Habimy", „Niebieskiego Ptaka", ostatnio zaś łódzkiego „Araratu", występy praskiej grupy Stanisławskiego są już niejako lekcją poglądową, skąd ta „reforma teatru" bierze początek. Lekcja taka jest jednak dla nas wciąż jeszcze pożyteczna, miła i pouczająca. A choć publiczności naszej, która niezawsze w odpowiednim komplecie stawia się na przedstawieniach „Wileńczyków", „Wiktu" i „Araratu" (z rewelacyjnemi numerami „Wodziarze", „Kowale" i in.), zarzucić możnaby — snobizm, to jednak i tym razem nie może on wyjść jej żadną miarą na złe.

Bo przyznać oczywiście trzeba, że — jak to już wspomnieliśmy na początku — atmosfera i kultura gry zespołu praskiego jest sedeczna i ujmująca. Jakkolwiek zespół ten, idąc po myśli Stanisławskiego, często nie uznaje tzw. pierwszego planu, (zwłaszcza w scenach zbiorowych), to jednak, ponieważ zresztą przecież trudno przyciąć skrzydła talentu, czy temperamentu, niektórzy artyści wybijają się na czoło. I tak z pań F. Dnieprowa, M. Krzyżanowska, a z aktorów zwłaszcza P. Pawłow, znakomity aktor charakterystyczny i kierownik trupy. Gra on w sztuce Ostrowskija znany w Rosji typ nawpół filozofującego krzywdzonego, lecz przytem w gruncie rzeczy dobrodusznego pijaka o szlachetnym złotym sercu. Choć zaś w pamięci doskonale tkwi nam świetna kreacja Solskiego — Ptasznika w „Mieszczanach" Gorkija, przyznać musimy że i Pawłow gra z nielada kipiącą ekspresją i potężną dynamiką sugerującą widza. Jest bezsprzecznie mistrzem dosadnej mimiki umiejętnie utrzymanej na krawędzi kabotynizmu, świetnej maski, finezyjnych gierek logiki i żelaznej w przeprowadzeniu kreacji.

Z pań Dnieprowa w roli dobrej matki i Krzyżanowska w roli zakochanej w pisarczyku ojca córki, ujmowały widza niezwykłym wdziękiem, ciepłem i finezją gry, wyglądając nieraz, jakby w rozmowie z sobą zstąpiły z portretów żywe dwa pokolenia. Ale i wszyscy inni, zwł. Duwan-Torcow, dyktator, wyznawca „domostrowej" moralności kupiec, Azłanow hulaka-brutal, fabrykant, i Bogdanow pisarczyk, a wraz z nimi cały zespół wywiązał się należycie z zadania. Wszystkich wykonawców cechuje też uznania godny zapał, siła żywotna, bezpośredniość, naturalność i swoboda gry. Na szczególne podkreślenie zasługuje: umiejętnie wyreżyserowane sceny zbiorowe z artystycznem potęgowaniem pauz, nastrojów i półcieni.

Na pierwszy ogień wybrali artyści rosyjscy sztukę z lat 50-tych ub. wieku A. N. Ostrowskija, który w literaturze rosyjskiej zajmuje miejsce podobne po trosze Korzeniowskiemu, a trochę Bałuckiemu, w polskiej. Zasługą Ostrowskiego, który sam był mieszczaninem, jest, że w świat zmurszałego już trochę podówczas szlacheckiego dramatu w Rosji wprowadził element mieszczański od strony humoru, melodramatu, realizmu i sentymentu. A chociaż wprowadzona onegdaj na deski teatru im Słowackiego komedja jest już przyprószona nieco siwizną, to jednak i ta rosyjska staroświecczyzna o pogodnem zakończeniu czyni dobrze i błogo. Miejscami wręcz, jak sielanka działają na współczesnego widza te czasy, w których miłość wyznawało się nieudolnym, lecz zato szczerym wierszem, kiedy na miłość odpowiadało się umiej jeszcze wprawną ręką słowami „I ja ciebie kocham!" Pozatem widać tu raz jeszcze, że dobry teatr z dobrymi aktorami jest mimo wszystko najlepszem źródłem Grcosowskiej iluzji współdozrawania, a najlepszem ogniskiem estetycznego stanu ta magia teatralna która pomaga widzowi wyłączenie negatywnych elementów (scena, rampa), a skoncentrowanie się na dodatnich.

**Leon Templer (w z.)**

# Ostateczny wynik wyborów na Kongres w zach. Małopolsce i Śląsku

**W okręgu bielskim oba mandaty przypadły ogólnym sjonistom — Na ogólną liczbę 10 mandatów uzyskali ogólni sjoniści 7, Mizrachi 2, Hitachdut 1 mandat**

W ubiegłą niedzielę i poniedziałek odbyły się wybory na XVI Kongres w okręgu bielskim. Przybliżony wynik wyborów jest następujący: ogólni sjoniści około 1700, Hitachduth około 400, Mizrachi około 200 głosów. Lista Nr. 6 Poalej Sjon uzyskała około 100 głosów.

Brak jeszcze wyniku wyborów z kilku miejscowości, które jednak nie mogą już mieć żadnego wpływu na podział mandatów.

Wobec tego uzyskala lista Nr. 3 ogólni sjoniści) obydwa mandaty w okręgu bielskim. — Wybrani zostali poseł Dr. O. Thon i Zygmunt Arzt, przemysłowiec. W miejsce posła Dr. Thona, który przyjmuje mandat z Krakowa, wejdzie prof. Dr. Türk, gdyż 3 kandydat z listy, Dr. Baum zrzekł się mandatu.

Wobec tego uzyskała lista Nr. 3 (ogólni sjo- 3-ch okręgów zach. Małopolski i Śląska przedstawia się następująco: *Lista Nr. 1 (Hitachduth) 1 mandat, lista Nr. 2 (Mizrachi) 2 mandaty, Lista Nr. 3 (ogólni sjoniści) 7 mandatów. Inne listy pozostały bez mandatu.*

Dokładne wyniki liczbowe podane będą przez G. K. W. po oficjalnem zamknięciu obliczenia.

# Kronika XVI. Kongresu sjonistycznego

### BIURO XVI KONGRESU.

Biuro XVI. kongresu sjonistycznego podjęło pracę w Zurychu. Kierownikami biura są: dr. Hugo Hermann, dr. Franz Kahn i dr. Fritz Ullman. Adres biura brzmi: Zurych, Postfach, Bahnhof. Adres telegraficzny: Congrezion, Zurych.

### BILETY WEJŚCIA.

Dalsze zamówienia miejsc dla dziennikarzy oraz dla urzędników sjonistycznych nie będą brane w rachubę.

Bilety wejścia na otwarcie kongresu przesyła biuro pocztą. Ceny biletów na otwarcie kongresu są następujące: Kategorja I. — 40 franków, II. — 25, III. — 15, IV. — 8. Miejsca stojące — 5.

### KONFERENCJE SJONISTYCZNE W ZURYCHU.

Narazie zgłoszono następujące konferencje w gmachu kongresu „Verein zur Kaufleuten“. Konferencja WIZA 22 lipca o godz. 19, 23 i 26 lipca. Konferencja Keren Kajemeth od 22 do 25 lipca.

### WYBORY DELEGATÓW NA KONGRES SJONISTYCZNY W AUSTRJI.

Wiedeń. (ŻAT.) Organ inż. Strickera „Die neue Welt“ ogłasza następujący wynik wyborów delegatów austrjackich na kongres sjonistyczny: radykalni sjoniści — 1661, lista oficjalna (dr. Friedmann) — 539, blok Poalej- Sjon- Hitachduth 679, Mizrachi — 164, oraz rewizjoniści — 198 głosów. Sjoniści radykalni domagają się przyznania im 2-ch mandatów. Jak wiadomo, komisja wyborcza udzieliła po 1 mandacie każdej z pierwszych list.

### JOZEF NAIDICZ — DELEGATEM SJONISTÓW FRANCUSKICH.

Paryż. (ŻAT.) Na delegata sjonistów francuskich na XVI kongres sjonistyczny wybrany został p. Józef Naidicz z listy ogólno- sjonistycznej. Lista ta zdobyła 509 głosów, rewizjoniści — 459, zaś „Poalej Sjon“ — 147 głosów.

### WYBORY NA KONGRES SJONISTYCZNY W BUŁGARJI.

Sofja (ŻAT.) W wyborach delegatów na kongres sjonistyczny w Bułgarji ogólna lista sjonistyczna zdobyła dwa mandaty, zaś zjednoczone ugrupowania robotnicze — 1 mandat. Rewizjoniści, którzy mandatu nie zdobyli, domagają się rewizji wyborów, twierdząc, że w przeprowadzonych wyborach miały miejsce pewne nieprawidłowości.

---

## Podróż mahometańskiej delegacji z Indyj do Londynu

W tych dniach wybrała się z Indyj do Londynu delegacja mahometańskich Hindusów Podróż tej delegacji do Londynu jest wypadkiem doniosłego znaczenia politycznego. Sytuacja Anglji w Indjach stawała się bowiem z dnia na dzień coraz bardziej krytyczna. Mahatma Gandhi zorganizował ekonomiczny bojkot Anglji przez ludność indyjską, któryto bojkot bardzo poważnie dał się we znaki angielskiemu przemysłowi tekstylnemu. Wpływy jednak Gandhiego malały na rzecz radykalnych nacjonalistów na czele których stoi Nehru. Nacjonaliści domagają się zupełnej niezależności Indyj. Nehru w lutym 1928 roku powołał do życia komisję ,która miała ułożyć konstytucję dla Indyj bez współudziału Anglji. Komisja ta osiągnęła chwilowo bardzo duże rezultaty, albowiem doprowadziła do zgody między Hindusami a Mahometami, wysuwając żądanie wprowadzenia powszechnego, równego i bezpośredniego prawa wyborczego dla wszystkich mieszkańców Indyj i bez różnicy wyznania i płci.

Ta zgoda między Hindusami a Mahometami mogła być śmiertelnym ciosem dla Anglji, która w myśl zasady ,divide et impera“ wyprowadziła legitymację dla swych rządów z tych nieustannych i krwawych religijnych waśni. Jak wiadomo dla Hindusów krowa jest święta. Pod wpływem angielskich inspiracyj Mahometanie publicznie zarzynali te święte krowy. Mahometanie ze swej strony uskarżali sie na hinduskie procesje religijne, któro z głośnym śpiewem przeciągały ulicami obok moszei, przyczem na tem tle dochodziło nieraz rzeczywiście do bardzo groźnych i dziesiątki ofiar pochłaniających tarć. Indyjscy nacjonaliści zrozumieli, że te religijne waśnie wychodzą tylko na korzyść Anglji i dlatego dokładali wszelkich starań, by doprowadzić do skutku pojednanie między Hindusami a Mahometanami.

Tu zaczyna się interwencja angielskiego rządu, który za wszelką cenę starał się do tego pojednania nie dopuścić. Wyjazd mahometańskiej delegacji do Londynu świadczy o tem, że starania angielskiego rządu w Indjach nie były bezskuteczne i że Anglji udało się znowu wbić klin między Hindusami a Mahometanami.

## Program stacyj radjofonicznych

**Sroda, 10 lipca.**

**Kraków.** (312,8) 12. Transm. z zamku p. Prezydenta (w Warszawie), 15.40. Komunikaty gospodarcze, 16.30. Gramofon, 17.25. Odczyt p. Gajdy ,Polska Finlandja“, 17.50. PWK, 18. Koncert z Warszawy, m. in. pieśni, 19. Rozmaitości, 19.25. Giełda roln. 20.05. Odczyt, 20.30. Koncert pp. E. Jefimcewy (sopran) St. Dortheimerówna (skrz.), J. Hoffmann (fort.), p. Kruszewski (bas). B. W. Walewski (akomp.), w programie arje Mozarta. Verdiego, Halevyego, pieśni Rubinsteina i in. 21.30. Słuchowisko liter. „Zaloty wiejskie“ Domnika, w wykon. art. Teatru M. 22.15 PAT. 22.45. Muz. tan. z „Pavillon“.

**Warszawa.** (1411.7) 18, 20.30 i 22.45. Muzyka.

**Katowice.** (408,7) 16.15. Komunikaty gospodarcze, 16:30. Gramofon, 17.25. Odczyt z Krakowa, 17.5?. PWK. 18. Koncert z Warszawy m. in. pieni), 19. Rozmaitości, 19.20. „O monetach polskich“, 19.45. Komunikaty turyst. i radjowy, 20.05. Odczyt 20 30. Koncert solistów z Warszawy (m. in. pieśni i arje). 21.30. Słuchowisko z Krakowa (p. tamże), 22 15. Komun. sport. 23. Skrzynka poczt. franc.

**Poznań.** (334.8) 14. Giełda. 18, 20.30 i 23. Muz.

**Wiedeń.** (516.3) 11, 16 i 21.05. Muzyka.

**Budapeszt.** (550) 17.45, 19.45 i 21. Koncerty.

**Paryż.** (1725) 13,30, 16.45 i 21.35. Muzyka.

**Zeesen.** (1635) 17 i 20.30 Koncerty.

**Moskwa.** (1481) 10.40 i 20. Muzyka.

### LWÓW OTRZYMA RADJOSTACJĘ.

Na skutek starań komisji, mającej na celu przyspieszenie założenia we Lwowie radjostacji nadawczej, min. Boerner zgodził się na założenie i uruchomienie radjostacji we Lwowie. W związku z tem bawi we Lwowie delegat Polskiego Radja, który odbędzie szereg konferencyj przygotowawczych.

**Tym P. T. Prenumeratorom z prowincji, którzy nie odnowią bezzwłocznie prenumeraty na miesiąc lipiec br. wstrzymamy z dniem 12. bm. wysyłkę naszego pisma.**

## Z TEATRU LITERATURY I SZTUKI

### Przeciw niesłusznej napaści

**Kraków, 10 lipca.**

Przed kilkunastu dniami wystąpił „I. Kurjer Codz.“ z hałaśliwym artykułem p. t. „Sąd nad dyrektorem Muzeum Narodowego“, zawierającym szereg zarzutów przeciw dyrektorowi Muzeum prof. Dr. Feliksowi Koperze, w związku z umieszczeniem w salach Muzeum Narodowego dzieł Szukalskiego. W odpowiedzi na zawarte w tym artykule zarzuty otrzymujemy obecnie obszerne oświadczenie Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Narodowego w Krakowie, z którego przytaczamy kilka ustępów, wykazujących niesłuszność pochopnej napaści „Kurjerka“:

„P. dyr. Kopera przyjął dzieła p. Szukalskiego na jego życzenie w depozyt w porozumieniu z prezydjum miasta, w myśl paragrafu statutu Muzeum Narodowego, który-to statut obowiązuje tę instytucję do wystawiania nietylko dzieł sztuki dawnej, lecz także współczesnej. Od chwili założenia Muzeum Narodowego przez lat 50 stale przyjmował Zarząd Muzeum w depozyt i wystawiał dzieła sztuki współczesnych artystów polskich, aby tylko wspomnieć wystawione od dawna po dziś dzień, a będące w depozycie dzieła L. Wyczółkowskiego, J. Fałata, J. Malczewskiego i Laszczki.

Dyrekcja Muzeum nie wydzieliła dla depozytów p. Szukalskiego osobnej sali, lecz rozprószyła je po różnych salach, unikając w ten sposób nadania charakteru specjalnej wystawy konkurencyjnej. Z tej okazji żadne inne muzealja nie powędrowały do „piwnic Muzeum“, tembardziej, że Muzeum Narodowe wogóle żadnych piwnic składowych nie posiada.

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Narodowego stwierdza, że pomimo badań nic mu nie jest wiadomo, aby jakiekolwiek kroki sądowe przeciw Koperze, usprawiedliwiające cytowany artykuł pt. „Sąd nad Dyrektorem Muzeum Narodowego“ były w toku.

Zarzut, jakoby dyr. Kopera działał na szkodę Muzeum Narodowego i sztuki polskiej obalają notoryczne fakta, jako to: W czasie jego przeszło ćwierćwiekowej działalności zbiory Muzeum wzrosły z około dziesięciu tysięcy numerów inwentarza do liczby stu dwudziestu tysięcy. Muzeum rozrosło się do sześciu, dawniej nieistniejących oddziałów, a zwłaszcza dział sztuki polskiej współczesnej urósł tak dalece, że stał się największym w całej Polsce, podobnie jak dział zabytków polskich średniowiecznych, co wszystko wpłynęło i wpływa na zwiększającą się coraz bardziej frekwencję, dochodzącą obecnie do ośmdziesięciu tysięcy osób rocznie.

Naukowa działalność dyr. Kopery pomimo tylu prac muzealnych, obejmująca około ośmdziesięciu rozpraw i dzieł, oddała powszechnie znane zasługi nauce i sztuce polskiej, przyczem podnieść należy, że jego trzy-tomowa „Historja malarstwa polskiego“ jest ogromnym trudem w tej dziedzinie poraz pierwszy podjętym i stanowi podwalinę dla wszystkich dalszych badań, oraz zasługę niedającą się niczem obalić. Wobec tego Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Narodowego zmuszony jest dać wyraz swemu rozgoryczeniu z powodu tak niesprawiedliwych a szkodliwych ataków, stwierdzając, że wielki cel instytucji muzealnej nakazuje większą powagę i objektywność w stosunku do jednostek stojących na ich czele i mających za sobą wielkie zasługi“.

— **MOSKIEWSKI ARTYSTYCZNY TEATR STANISŁAWSKIEGO** daje dzisiaj w środę sztukę Maksyma Gorkija „Na dnie“ w wykonaniu najwybitniejszych sił zespołu. Sztuka ta daje szerokie pole do popisu wykonawcom wszystkich, nawet najdrobniejszych ról. Jutro w czwartek ukaże się arcywesoła komedja Mikołaja Gogola „Ożenek“. Komedja ta przez cały ciąg przedstawienia wzbudza bezustanny śmiech kapitalnemi sytuacjami i typami, utrzymanemi w stylu grotesk,i to też nawet dla nieznających rosyjskiego języka będzie niezwykle wesołem widowiskiem.

### TEATR IM. JULJUSZA SŁOWACKIEGO

Środa: „Na dnie“.
Czwartek: „Ożenek“.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI

**SJONISTA 1:** 1) i 2) Zależy od decyzji kuratorjum okręgu szkolnego. Wedle dotychczasowej praktyki, można być dopuszczonym. 3) Program nabyć można w księgarni.

**XY:** Związek zawodowy nauczycieli żyd.,: Warszawa, Zielna 25.

**N. TROMPETER:** „Emes“, Warszawa, Leszno 19/20.

**M. G., KRAKÓW:** Należy złożyć podanie w głównym urzędzie pocztowym (dyrekcja na I-szem piętrze). Opłata stemplowa na podaniu 3 zł. Skrytka na zwykłe listy kosztuje miesięcznie 1 zł.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

# Tajemnice gospodarki sowieckiej

Prasa sowiecka bardzo często publikuje obszerne dane statystyczne, które mają ilustrować rosnące z roku na rok postępy gospodarcze Z. S. S. R. Pisma podają, że produkcja towarów zwiększy ła się o tyle i tyle to miljonów rubli, że fabryki wyrabiają procentowo znacznie więcej, aniżeli w roku ubiegłym i że słynny stalinowski plan powiększania produkcji ogólnej Z. S. S. R. prawie o 200 proc. w przeciągu 5 lat mimo twierdzeń opozycji prawicowej zbliża się ku urzeczywistnieniu.

Jednocześnie w pismach sowieckich czytamy prawie codziennie o dotkliwym braku na rynku wyrobów żelaznych, towarów skórzanych itd. Jedno z moskiewskich pism („Wieczerniaja Moskwa“) postanowiło wyjaśnić tajemnicę tych kontrastów sowieckich. Pismo to zebrało w tej sprawie dość obszerne dane, w świetle których rzekome postępy gospodarcze przedstawiają się bardziej niż problematycznie.

Otóż, tzw. „Kożsyndykat“ (syndykat wyrobów skórzanych) wyprodukował w swoich fabrykach w Moskwie w r. 1928 — 2,150,000 par obuwia dla potrzeb stolicy sowieckiej, liczącej, jak wiadomo, około 2,500 000 ludności. Mimo tak znacznej ilości obuwia w Moskwie odczuwał się dotkliwy brak jego tak, że w r. 1929 wypuszczono z fabryk syndykatu na rynek moskiewski 4,700.000 par obuwia. Mimo to sytuacja nie uległa żadnej zmianie i w Moskwie w dalszym ciągu panuje formalny głód obuwia. Zbadano przyczyny tej zagadki Ekonomiści sowieccy tłumaczą to w dość swoisty sposób twierdzą oni, że po pierwsze — ludność Moskwy powiększyła się znacznie, po drugie — powiększył się dobrobyt ludności, wskutek czego kupuje ona więcej obuwia, niż dotychczas, co wywołuje brak obuwia na rynku.

Oczywiście takie ujęcie sprawy nie odpowiada faktycznemu stanowi rzeczy, gdyż jest faktem, że w żadnej innej stolicy na świecie nie widać tylu ludzi obdartych i bosych, jak w Moskwie. Przy dalszem badaniu tej zagadki gospodarki sowieckiej okazało się, że obuwie, wyrabiane w fabrykach sowieckich, jest tak lichego gatunku, iż po kilku dniach obywatel sowiecki wyrzuca je i musi kupować nowe lub też chodzić na bosaka. Fabryka „Skorochod“ przysłała 7,000 par obuwia do kooperatywy robotniczej — okazało się, że cała ta ilość obuwia nie nadaje się do użytku. Prawie we wszystkich sklepach moskiewskich codziennie przychodzą nabywcy i zwracają obuwie, gdyż na drugi — trzeci dzień rozlazło się. Przeciętnie w każdym sklepie zdarza się miesięcznie około 500 wypadków takich zwrotów. Z tego właśnie powstaje dotkliwy brak obuwia w Moskwie i w całym Z. S. S. R.

Kierownicy gospodarki sowieckiej nie wnikają jednakże w istotne przyczyny tego zjawiska i rozstrzygają problem biurokratycznie: zamiast polepszyć wyrabianie obuwia, powiększają ilość wyrzucanych na rynek nienadających się do użytku towarów. Powoduje to oczywiście konsumcję zapasów surowcowych skórzanych — podczas gdy w pierwszym kwartale 1928/29 r. surowców skórzanych w Z. S. S. R. było według wartości na 22,225,000 rubli, w drugim — na 18,500.000, w trzecim zaś tylko na 12 milj. rubli. Prawie cały zapas skóry został zużyty na produkcję nienadającego się do użytku obuwia, wskutek czego tak prosta rzecz, jak podzelowanie podeszwy jest obecnie w kraju sowieckim bardzo kosztownem i trudnem zagadnieniem. (P-p.)

## Dalszy wzrost liczby protestów wekslowych

W miesiącu maju zaprotestowano ogółem 514,662 weksli na ogólną sumę 113,597,000 zł. Cyfry te oznaczają dalszy wzrost protestów wekslowych, gdyż w styczniu br. zaprotestowano weksli na sumę 66,787,000 zł., w lutym 82,660.000 zł., w marcu 92,627,000 zł., i w kwietniu 100,054.000 zł. Na największą sumę zaprotestowano weksli w m. stoł. Warszawie, na sumę 26,465.000 zł., następnie w Łodzi na 9,803,000, najmniejszą zaś w województwie nowogrodzkiem na 876,000 zł. i wileńskiem 592.000 zł. (AW.)

## O obniżenie kosztów doręczenia weksli notarjuszom

Według rozporządzenia ministerstwa przemysłu i handlu z 5 lutego 1925 r. poczta pobiera za doręczenie notarjuszowi wekslu do protestu oraz odbiór od notarjusza wekslu zaprotestowanego opłatę pocztową w kwocie 150 groszy. Ryczałtowy charakter tej opłaty nadmiernie podraża koszty protestu weksli, szczególnie opiewających na drobniejsze kwoty.

Licząc się z faktem, iż wobec trudnej sytuacji gospodarczej coraz bardziej rozszerza się typ tranzakcyj wekslowych, również i na mniejsze sumy, przyczem w silny sposób wzrasta liczba niezapłaconych w terminie weksli, co powoduje właśnie konieczność protestów. Izba przemysłowo- handlowa w Łodzi zwróciła się do ministerstwa poczt i telegrafów z prośbą o obniżenie omawianych opłat.

W piśmie swem Izba wysunęła wniosek zastąpienia obecnej jednolitej stawki 150 groszy zróżniczkowanemi stawkami, które przy sumie weksla do 50 zł. wynosiłyby tylko 75 groszy za doręczenie i odbiór weksla zaprotestowanego, a które wzrastałyby dopiero do 200 groszy przy wekslu na sumę ponad 200 zł.

Izba podniosła również, iż pożądane byłoby analogiczne zróżniczkowanie opłat za inkaso.

## Zmniejszenie się importu jaj z Polski do Holandji

W ostatnim czasie import jaj z Polski do Holandji natrafia na coraz większe trudności, spowodowane przedewszystkiem wprowadzeniem w życie nowego prawa „Eier-uitvoerwet“, które wymaga oznaczania jaj importowanych znakiem, określającym ich pochodzenie. Dotychczas prawie wszyscy importerzy holenderscy mieszali jaja polskie z jajami holenderskiemi i sprzedawali je na tamtejszym rynku jako krajowe. Spowodowało to, iż holenderscy producenci jaj zażądali wydania prawa przeciwstawiającego się podobnym manipulacjom. W wyniku tej akcji zostało wydane odpowiednie zarządzenie, obowiązujące już od roku. Następstwem tego zarządzenia jest stałe i znaczne zmniejszenie się importu jaj z Polski do Holandji.

## Ostrzeżenie przed firmą holenderską

W odpowiedzi na pismo pewnego kupca krakowskiego konsulat polski w Rotterdamie komunikuje że firma „The Novelty Company“ Falkenburg, kierowana jest przez F. F. H. A. Lamberty (ojciec, syn i wuj), który do spółki ze swoimi krewnymi zakładali różne oszukańcze instytucje jak „Fimex“ „Export Company Noav“, oraz „Urania“.

Sprawa karna rozpatrywana była swego czasu przez prokuraturę w Hadze, pozatem zajmowała się nią główna komenda policji państwowej w Warszawie (oddział IV.), ze względu jednak na przebiegłe metody, jakiemi posługuje się wyżej wymieniona firma, dotąd nie można było na drodze karnej ukrócić jej działalności. Pozostaje jedynie droga cywilna, która w Holandji jest bardzo kosztowna.

## Podziękowanie.

WPanu Drowi Ignacemu Schenkerowi, Sekundarjuszowi Szpitala żydowskiego w Krakowie, za bezinteresowne, natychmiastowe — za zgłoszeniem się o godz. 1 w nocy, — szczęśliwe dokonanie ciężkiej operacji i uratowanie mi życia, Jemu, oraz WPanom Prymarjuszowi Drowi Zygmuntowi Wachtlowi, Sekundarjuszowi Drowi Nüsseinfeldowi i Drowi Englowi za bardzo troskliwą opiekę lekarską i otuchę, a Siostrom za pielęgnowanie serdecznie dziękuję.

1805x Dr. M. Seiden, adwokat w Chrzanowie.

## Wzrost eksportu węgla z Anglji

Centralny związek kopalń pięciu angielskich hrabiostw wyłonił swego czasu dla kontroli produkcji komitet, który teraz ogłosił swoje pierwsze roczne sprawozdanie. Wynika z tego sprawozdania, że wywóz węgla z Anglji między marcem 1928 a marcem 1929 wzrósł o 34 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym. Łącznie wydobyto węgla 94,949,970 ton. Sprawozdanie konstatuje, że ta zwyżka jest tylko rezultatem skoordynowanej produkcji.

## Eksport kapitałów ze Stanów Zjednoczonych

Statystyczne dane za kwiecień b. r. wskazują w porównaniu z danemi za ten sam miesiąc r. 1928 znaczne zmniejszenie się emisji walorów zagranicznych na rynku amerykańskim. W kwietniu 1928 roku emisje zagraniczne w Stanach Zjednoczonych dosięgły sumy 138 miljonów dolarów, z tego zaś 50% przypadało na Europę. W tym zaś roku (kwiecień) emisje te wyniosły zaledwie 10 i pół miljona dolarów, a w tem Europa nie figurowała. W ciągu pierwszych 4 miesięcy b. r. (od stycznia do kwietnia) eksport kapitałów ze Stanów Zjednoczonych sięgał zaledwie sumy 250 milj. dolarów, wówczas gdy w tym samym czasokresie r. 1928 eksport ten wyniósł 550 milj. dolarów. Pożyczki dla Europy wyniosły w r. 1928 — 260 milj. dol., w 1929 — 40 milj. dol. (od 1 stycznia do 1 maja).

Jest to jedna z przyczyn, dla których dolar utrzymuje swą mocną i stałą pozycję wobec walut europejskich. Nie należy przytem zapominać, iż Europa zmuszona jest płacić corocznie Stanom Zjedn. 250 milj. dolarów tytułem długów wojennych. Poprzednio wpłaty te były kompensowane przez pożyczki amerykańskie. Po raz pierwszy od wielu lat stało się inaczej w tym roku, — Europa zapłaciła Stanom więcej, niż od nich otrzymała.

## Stany Zjednoczone mają zamiar zawrzeć ze sowietami traktat handlowy

Prezydent Hoover przyjął delegację amerykańskich przemysłowców i finansistów, wobec której oświadczył, że sprawa uznania sowietów przez Stany Zjednoczone w jaknajkrótszym czasie poddaną zostanie rewizji. Hoover przyjął także delegację amerykańskich przemysłowców, która pod auspicjami amerykańsko- rosyjskiej izby handlowej wybiera się w podróż do Rosji. Prasa donosi równocześnie, że prezydent Hoover nosi się z zamiarem zawarcia ze sowietami traktatu handlowego.

# „Ganja“ nowa amerykańska trucizna

Stany Zjednoczone poznały teraz nową truciznę, nazywającą się „Ganja“, a produkowaną z konopji w Jamajce. Ten rodzaj konopji pochodzi właściwie z Indji i przez Hindusów przeniesiony został do Jamajki, gdzie wkrótce znalazł bardzo szerokie zastosowanie. Robotnicy plantacji cukru w Jamajce utrzymują, że pod wpływem tej trucizny potęguje się ich wydajność pracy. Jest to prawdą, ale tylko częściowa, albowiem „ganja“ taksamo zresztą jak opjum dodaje wprawdzie animuszu do pracy, ale jest bardzo zdradzieckim środkiem, albowiem jego ofiary wciąż muszą polegować jego konsumcję. W rezultacie niszczy organizm taksamo jak opjum i inne oszałamiające środki.

Pod wpływem konsumcji tej trucizny, doprowadzającej organizm człowieka do zupełnej anarchji, ludzie popełniają rozmaite zbrodnie. Swego czasu prezydent Hoover w jednem ze swych przemówień oświadczył, że w Ameryce rocznie popełnia się 9,000 morderstw. Cyfra ta świadczy o olbrzymiem zdziczeniu ludności. Jeszcze wyższą jest cyfra rozmaitych zbrodni na tle erotycznem. „Ganja“ oddziaływa podniecająco na erotyczną wyobraźnię swych konsumentów, wywołując w nich niedającą się pohamować chuć.

Dotychczas nauka mało poświęcała uwagi temu nowemu środkowi, który ma być bardziej szkodliwym i zabójczym w swem oddziaływaniu na ludzki organizm od znanych już trucizn, jak morfjum, kokaina i opjum. Niektórzy znawcy są zresztą tego zdania, że nowy ten środek oszałamiający znalazł dlatego tak szerokie zastosowanie, ponieważ prohibicja ogranicza konsumcję alkoholu. To wytłomaczenie może być jednak próbą zamaskowanego ataku na amerykańską prohibicję. Nie ulega też wątpliwości, że rząd Stanów Zjednoczonych podejmie energiczną kampanję celem ograniczenia konsumcji tej nowej trucizny.

# Autobusy poddane zostaną nareszcie surowej kontroli

**Dnia 1. sierpnia br. wchodzi w życie zarządzenie o normalizacji ruchu autobusowego**

Zdarzające się ostatnio coraz częściej katastrofy autobusowe, kończące się w przeważającej ilości wypadków obrażeniami cielesnemi pasażerów, a czasem i śmiercią, musiały zwrócić uwagę władz, które poważnie zainteresowały się sprawą normalizacji ruchu autobusowego w kraju.

Autobus, — najnowszy u nas środek lokomocji, w przeciągu rekordowo krótkiego czasu zdołał zjednać sobie szerokie uznanie publiczności, to też komunikacja autobusowa rozwinęła się w tempie tak błyskawicznym, że zaczęła zagrażać kolei, oraz kolejkom dojazdowym, stwarzając dla nich bardzo poważną konkurencję. Było to zresztą zupełnie zrozumiałe, albowiem dzięki wprowadzeniu komunikacji autobusowej, cały szereg miast, miasteczek i wsi, dotąd leżących na uboczu, do których należało odbywać podróż żmudną i męczącą, trzęsąc się w bryczkach i wozach po niezbyt świetnych szosach, zyskały szybkie oraz dogodne połączenie z dużemi miastami i traktami.

Jedyną ujemną stroną ruchu autobusowego, niemal od samego początku jego powstania, była jakość używanych do tego celu wozów. Drobni przedsiębiorcy, w pogoni za zyskiem, kupowali przeważnie stare, roztrzęsione podwozia samochodów ciężarowych, budowali na tem najprymitywniejszą karoserję i puszczali te wehikuły w kurs. Oczywista, że środki bezpieczeństwa jazdy takim autobusem były minimalne, — autobus taki bardzo często wywracał się, karoserja się rozpadała, a pasażerowie narażeni byli na szwank.

Niebezpieczeństwo podwajało się również z tego względu, że właściciele autobusów, pragnąc jak najbardziej wykorzystać kurs jazdy, brali przeważnie więcej pasażerów, aniżeli autobusy mogły pomieścić. Ceny za przejazdy były ustalane zupełnie dowolnie, w bardzo rzadkich wypadkach też ustalane były miejsca postoju i godziny odjazdu.

Zrozumiałą więc rzeczą było, że bałagan, który wytworzył się dzięki powyższym przyczynom na liniach autobusowych, powodował częste katastrofy, które pochłonęły niejedną ofiarę. Władze bezpieczeństwa, jak mogły, tak porządkowały te sprawy, bez dodatnich skutków, ze względu na brak odpowiednich podstaw prawnych i przepisów.

Obecnie paląca ta sprawa doczekała się wreszcie rozwiązania, co niewątpliwie zostanie przyjęte z wielkiem uczuciem ulgi i wielką satysfakcją przez tysiączne rzesze obywateli, korzystających często z tego środka lokomocji. Jak się dowiadujemy, opracowane już zostały przepisy dla ruchu autobusów międzymiastowych i w najbliższych dniach zostaną ogłoszone przez wydziały ruchu kołowego.

Przepisy te, jak zdołaliśmy się poinformować, zawierają szereg bardzo ważnych zarządzeń, a przedewszystkiem upoważniają władze administracyjne do nakładania za wszelkiego rodzaju utrudnienia — kar, zarówno na właścicieli autobusów, jak i na kierowców. W dalszym ciągu przepisy ustalają, że karoserje autobusowe muszą być mocne i wygodne, oraz dość duże, przynajmniej trzydrzwiowe. Wszystkie autobusy muszą być poddawane przymusowemu remontowi co pewien okres czasu. Służba autobusowa będzie nosić jednolite mundury, miejsca sprzedawane będą tylko za biletami, to też pasażerów „na stojąco", którzy przyczyniali się do zachwiania równowagi autobusów, już nie będzie.

Specjalną i baczną uwagę poświęcono w tych przepisach szybkości jazdy autobusów. Mianowicie, nie będą one mogły w żadnym wypadku rozwijać szybkości powyżej 40 klm. na godzinę. Celem kontrolowania, czy kierowcy autobusów przestrzegają powyższe zarządzenia, bardzo ważne ze względu na bezpieczeństwo pasażerów, wszystkie autobusy zaopatrzone będą w specjalne, zaplombowane zegary, kontrolujące szybkość. Kierowca, który trzykrotnie przekroczy maksymalną szybkość, pozbawiony zostanie raz na zawsze prawa jazdy. Wreszcie przepisy przewidują szereg ograniczeń dla pasażerów, którzy podlegać będą wszelkim zarządzeniom, podobnym do tych, jakim podlegają pasażerowie kolei żelaznej.

Zarządzenie o normalizacji ruchu autobusowego będzie obowiązywało z dniem 1 sierpnia b. r., należy więc liczyć się z tem, że od tego czasu zmniejszy się do minimum ilość nieszczęśliwych wypadków.

# Kłopoty matrymonjalne następcy tronu

W zeszłym tygodniu książę Walji, syn angielskiego króla Jerzego, obchodził 35 rocznicę swoich urodzin. Ta skromna uroczystość familijna wzbudziła jednak wielkie zainteresowanie. Powodem tego była obietnica księcia Walji, dana członkom rodziny, namawiającym go do ożenienia się, iż uczyni to, gdy skończy 35 lat życia. Czy też książę dotrzyma obietnicy? — oto było pytanie, które w dniu tym zadali sobie wszyscy Anglicy, ciekawi przebiegu uroczystości.

Naród angielski chętnie cytuje przykład królowej Elżbiety, która zachowała do śmierci panieństwo, nie chcąc, aby związki rodzinne przeszkadzały jej w administracji państwowej, ale myśl bezżennego króla wydaje mu się nie do zniesienia.

Dlatego to od kilku lat każdy Anglik wysila swój spryt w celu znalezienia księciu odpowiedniej narzeczonej i w ciągu ostatnich 10-ciu lat, co najmniej dwanaście razy anonsowano publicznie zaręczenie się młodego księcia. Gdyby książę poślubił wszystkie narzeczone, które przysądzała mu opinja publiczna i plotka publiczna, pobiłby napewno rekord mal żeński, ustanowiony przez króla Henryka VII. i jego sześć żon.

Mówiono więc najpierw o wielkiej księżniczce Oldze, córce cara Mikołaja II., potem w roku 1914 ogłoszono zaręczyny księcia z córką Wilhelma, Wiktorją Ludwiką. Później na liście narzeczonych księcia figurowały: księżniczka włoska Jolanta, Beatrycza, Infantka hiszpańska, księżna Marja rumuńska, jej siostra księżniczka Elżbieta, księżniczka duńska Małgorzata, księżniczka grecka Helena i inne.

Mówiono, że książę prowadzi specjalne album, w którem notuje imiona swoich przyszłych żon i umieszcza ich fotografje. W albumie tym imię księżniczki szwedzkiej Ingridy znalazło się na ostatniem miejscu, sądzono więc, że jej przypadnie zaszczyt zostania przyszłą królową angielską. Żadna z poprzednich kandydatek nie miała tylu i tak poważnych szans. Podczas odwiedzin jej w Londynie zawsze towarzyszył jej młody książę i nikt nie wątpił, że miłość połączyła ich losy. Nazajutrz po balu w poselstwie szwedzkiem ukazała się w prasie wiadomość o zaręczynach i choć oficjalne czynniki zaprzeczały, nikt w zaprzeczenie to nie uwierzył. Opinja publiczna naznaczyła już datę ślubu na dzień 35 rocznicy urodzin księcia.

Dzień ten spędzał jednak książę spokojnie w otoczeniu przyjaciół w swej miejskiej rezydencji w Middleton. Po południu udał się tylko samochodem do Windsoru, aby złożyć wizytę swym królewskim rodzicom.

Opinja publiczna angielska jest zaniepokojona. Nie wie bowiem, ile jeszcze fotografij przybędzie do książęcego albumu.

# P. W. K.

### ANGIELSKI MINISTER WOJNY NA P. W. K.

W drugiej połowie lipca przyjeżdża do Poznania, celem zwiedzenia Powszechnej Wystawy Krajowej, liczna wycieczka rady generalnej międzynarodówki włókienniczej, która w dniach 15 i 16 lipca zbiera się na obrady w Warszawie, a następnie zwiedzi również Łódź. W wycieczce między innemi osobistościami bierze również udział obecny minister wojny rządu Mac Donalda, p. Tom Shaw.

### LICZNY NAPŁYW NIEMCÓW NA P. W. K.

Ostatniemi czasy na wystawę do Poznania przyjeżdża wiele osób z Niemiec. O frekwencji tej świadczy fakt, że konsulaty polskie w Niemczech wydają dziennie przeciętnie 500 wiz paszportowych do Polski.

### 130 WYCIECZEK W CIĄGU DWÓCH DNI.

W niedzielę dnia 7 b. m. i w poniedziałek dnia 8 b. m. przyjechało na Powszechną Wystawę Krajową do Poznania 130 wycieczek na ogólną sumę 18.000 osób. W skład tych wycieczek wchodziły przeważnie delegacje rolników, kolejarze, kupcy i dzieci szkolne.

### USTREKI, KTÓRE MUSZĄ BYĆ USUNIĘTE.

Z wielu stron mnożą się skargi na stosunki kolejowe, panujące w Dyrekcji katowickiej, a w szczególności na linji Katowice—Poznań. Skarżą się wycieczki na P. W. K., że czynione są im trudności z dostarczaniem pociągów, mimo to, że niejednokrotnie nawet na 10 dni wcześniej wysłane były zamówienia na wagony. Skarżą się dalej podróżni na olbrzymie przepełnienie, oraz na niewykonywanie przepisów w tym sensie, że o ile naprzykład istnieje przepełnienie w klasie II-ej, nie wpuszczają konduktorzy podróżnych do klasy wyższej. Brak wagonów na tej linji jest chroniczny. W końcu skarżą się podróżni na zupełny brak bufetów na tej linji.

Podnosząc powyższe usterki, mamy nadzieję, że Dyrekcja katowicka usunie je możliwie szybko.

# Listy z Krynicy

**(Korespondencja własna).**

II.

Dokonałem cennego odkrycia w dziedzinie balneologji...

Wody krynickie zadziwiająco wypłaszają z zakamar organizmu przeróżne bakterje, leczą niedomagania, koją cierpienia, — działają jednak stanowczo ujemnie na — imaginację.

Kilka mineralnych „opłókań" z zewnątrz i na wewnątrz wystarczyło, aby wytrącić mi z dłoni niespożyty — „Montblanc"...

A chciałem się już piąć na Montblanc przeróżnych zdrojowych wzlotów.

Trudno, — trzeba pogodzić się z losem.

Zrezygnowany siedzę na ławce parkowej i — przysłuchuję się urywkom rozmów, przechodzących kuracjuszów.

W gruncie rzeczy nie przysłuchuję się, — lecz poprostu słyszę, — słyszeć muszę, choćbym nie chciał, choćbym się nie wiem jak bronił przed naporem sentencyj, wygłaszanych soczyście, z rozmachem, bez pardonu...

Nie jestem przecież — chwała Najwyższemu — głuchy...

Nie pozostaje mi tedy nic innego, jak powtórzyć fragmenty ciekawych tych pogadanek. — niechaj publiczność krynicka sama pisze ten drugi list zdrojowy.

A zatem — in nomine dei...

### DWIE KATEGORJE.

Dwóch panów: semita i aryjczyk (według legitymacji twarzowej):

Semita: Musi pan przyznać, że kuracjuszów da się bez trudu podzielić na dwie kategorje: przeważającą — tych, którzy płacą pełną taksę klimatyczną, pełne ceny kąpieli i zabiegów leczniczych, — oraz znikomą — innych, którzy są na mocy różnych przepisów i rozporządzeń całkowicie lub częściowo zwolnieni od opłat.

Aryjczyk: Ma pan zapewne na myśli...

Semita: Rozumiemy się doskonale...

### CZAR LEGUMINY.

Dwie panie, korpulencja przekonująca:

Pani I.: Leguminy, które sporządza kucharka naszego pensjonatu, — przyprowadzają mnie do czarnej melancholji.

Pani II.: Dlaczego? złe w smaku...

Pani I.: Przeciwnie, — wyśmienite, — nie mogę ich jednak tknąć... wiesz przecież — moja tusza. —

Pani II.: Ja zaś błogosławię pyszne leguminki naszej kuchni pensjonatowej.

Pani I.: Czyś oszalała? przecież i ty nie jadasz słodyczy, ciast, zup...

Pani II.: Dzięki nim bawię się świetnie, — przez dziesięć pierwszych dni pobytu w Krynicy byłam osamotniona, — towarzysza — ani na lekarstwo. Tych panów, którzy bawią w uzdrowisku, rozrywają formalnie młode, niby piękne damulki... Rusz tam do boju z niemi — uzbrojona w — leguminę.

Pani I.: Nie rozumiem...

Pani II.: Natarłam ostro na przystojnego chłopca i odbiłam go w mig pani X. — Pan Z., który mi nieustannie towarzyszy, przepada za leguminami... rozumiesz teraz?

### PRÓŻNIA URZĘDOWA.

Dwaj panowie ze sfer inteligencji:

Pan I.: Przyjechałem 27 czerwca — na krótki pobyt kuracyjny, — musiałem jednak czekać osiem dni na pierwszą kąpiel mineralną...

Pan II.: Dlaczegóż to?

Pan I.: Mam prawo do pewnych ulg, które przyznaje jedynie osobiście dyrektor zakładu... niestety dostojnik ten wyjechał, a jego zastępca — risum teneatis amici, — nie miał pełnomocnictw... Niesłychane!

### AD REM.

Parka. Uśmiechy. Minki. Dąsy.

On: typ podstarzałego amanta. Ona: ognista męża-tka. Akord „słomiany" — tonacja „krynicka".

On: Pani jest boską... czarującą...

Ona: Tyle retoryki.

On: Uśmiech pani — to najpiękniejsza melodja. — Spojrzenie oczu oszałamia... wzburza krew...

Ona: Tyle patosu.

# Mowa rabina Dra Baecka
## na zjeździe niesjonistów w Warszawie

Prof. dr Leon Baeck wygłosił na zjeździe niesjonistów w radzie miejskiej w Warszawie następujące przemówienie:

Obecnie, kiedy godziny do nas przemawiają, a godziny przemawiają wyraźniej niż słowa, ustępują rozmaite poglądy. Poglądy rozłączają a zadania jednoczą. W tej chwili powstało dla nas wszystkich zadanie odbudowy naszego kraju. Jesteśmy w szczęśliwem położeniu ludzi, którzy znaleźli swoje zadanie. Same interesy nie tworzą nigdy historji. Skoro człowiek zadawala się wyłącznie swoimi prywatnymi interesami, skazuje się sam na śmiertelność. Skoro atoli poświęca się wielkim zadaniom, wówczas pozostaje w historji. Wielki to dar, że dano nam wejść w sferę idei. W walce interesów i idei zwyciężały zawsze idee. Wśród Żydów zakorzeniona jest myśl, że gdzie żyjemy, tam jesteśmy wrośnięci i związani z krajem. Niektórzy z was myślą: „Jestem polskim Żydem, czy winienem pracować dla Palestyny? Czy pierwszym moim obowiązkiem nie jest ojczyzna? Czy odebrać z pracy dla ojczyzny dużą część i oddać ją Palestynie? Ale takie postawienie sprawy jest błędne. Niema pierwszych i drugich obowiązków. Istnieje tylko jeden obowiązek. Niema sprzeczności między jednym obowiązkiem a drugim. Kto kocha swą ojczyznę, ten może i ukochać to, co znajduje się poza granicami jego ojczyzny, podobnie jak ten kto kocha niebo, może kochać i ziemię.

Skoro młodzi ludzie z różnych krajów udają się do Palestyny, to nie popełniają grzechu wobec własnej ojczyzny, albowiem imigranci, których każdy kraj wysyła, wnoszą swoiste właściwości swej ziemi do Palestyny. Skoro Włoch wywędruje do Ameryki, nie zabiera nic swojej ojczyźnie, lecz przenosi ducha Włoch do obcego kraju. Każdy Żyd przybywający do Palestyny, przynosi ze sobą poezję i muzykę swego kraju. Nie bierzemy od nikogo nic skoro udajemy się do Palestyny, lecz dajemy jeszcze naszemu krajowi bardzo wiele.

Pragniemy dać Palestynie świętą wiosnę. Gdyby Palestyna była tylko zabawką, wówczas upadłaby, lecz nie jest to zabawka. Żąda ona od nas ofiar. Mówimy obecnie o ideach i nikt nie ma prawa mówić o ideach, kiedy nie składa ofiar dla idei.

Trudno być Żydem. Nie można być Żydem z łatwością. Można tylko wówczas być Żydem, jeśli się chce napotkać trudności. Odbudowa Palestyny jest trudną, wymaga ofiar. Bądźcie godnymi tych idei, zadań i ofiar.

## Rabini zreformowanych gmin amerykańskich popierają Agencję Żydowską

New Jork (ŻAT) Na zakończonej w tych dniach centralnej konferencji związku rabinów-zreformowanych gmin żydowskich w Ameryce, odbytej w Detroit, uchwalono rezolucję, witającą utworzenie Agencji Żydowskiej. Jak wiadomo, w swem przemówieniu inauguracyjnem b. prezydent związku rabinów dr. Enelew oświadczył się za popieraniem Agencji z zastrzeżeniem, że będzie ona wyzwolona z wszelkich wpływów politycznych. Zastrzeżenie to nie zostało uwzględnione w powziętej rezolucji.

—oŝo—







## Koncesja na eksploatację Morza Martwego przed Tryb. Haskim?

Londyn (ŻAT) Przed kilku dniami pisma „Morning Post" i „Daily Telegraph" doniosły, że rząd francuski podjął kroki dla przekazania sprawy koncesji na eksploatację bogactw naturalnych Morza Martwego Międzynarodowemu Trybunałowi Rozjemczemu w Hadze, roszcząc pretensje do koncesji, która przed wojną światową udzielona została przedsiębiorcom francuskim.

W związku z tem oficjalna agencja „Reuter" donosi, że rząd brytyjski nigdy nie uznawał ważności przedwojennej koncesji na eksploatację Morza Martwego. Z źródeł nieoficjalnych Reuter się dowiaduje, że w ubiegłym tygodniu ambasador francuski w Londynie złożył do urzędu zagranicznego notę w tej sprawie. W nocie tej rząd francuski zapytuje, czy rząd angielski nie byłby skłonny powyższą sprawę przekazać do rozstrzygnięcia haskiemu Trybunałowi Rozjemczemu. Na ostatnią notę rząd angielski dotychczas odpowiedzi nie udzielił.

—o—

**PO ZGONIE BŁP. DRA BOGENA.** Prezydent „Joint'u", p. Feliks Warburg, ogłosił komunikat żałobny o śmierci D.r Bogena. Podobny komunikat wydał również prezydent loży „Bnei Brith" w Ameryce, Alfred Cohen.

**IMIGRACJA JEMENITÓW DO PALESTYNY.** — W tych dniach do Tel-Awiwu przybyło 50 imigrantów jemenitów na kwotę przydzielonych ostatnio certyfikatów dla kategorji robotników.

**DYREKCJA KOLEI AUSTRJACKICH PIĘTNUJE ANTYSEMITYZM.** W wyniku protestu Unji Żydów austrjackich biuro propagandy przy dyrekcji kolei austrjackich zaniechało kolportażu prospektów dyrekcji antysemickich uzdrowisk, opatrujących swe publikacje uwagą: „Żydzi nie pożądani". Wiedeńska prasa liberalna zaznacza przy tej okazji, że Austrji bardziej zależy na licznem przybyciu Żydów zagranicznych, niż Żydom — na uzdrowiskach austrjackich.

**DEMONSTRACJE PRZECIW BERNHARDTOWI.** W czasie odczytu w sprawie zagadnienia reparacyjnego, wygłoszonego przez redaktora „Vossische Zeitung", prof. Georga Bernharda w Getyndze zgromadzeni na sali studnci hackenkreuzlerzy bezustannie wznosili okrzyki antysemickie i obrzucali mówcę bombami łzawiącemi. Wezwana policja usunęła antysemitów z sali i dokonała szeregu aresztowań.

**70-LECIE URODZIN DR. YORK STEINERA.** Znany pisarz i uczony, Dr. York Steiner, obchodzi obecnie 70-lecie swych urodzin. Dr. Steiner był jednym z pierwszych współpracowników Herzla. W czasie wojny światowej mieszkał on w Szwajcarji, gdzie pozyskał dla idei sjonistycznej licznych przodujących dyplomatów. — Przed wielu laty Dr. Steiner ogłosił dzieło o możliwościach rolnictwa w Palestynie.

---

On: Szczęśliwy ten śmiertelnik, który te różane usteczka ucałuje...

Ona: „W słowach tylko chęć widzim, (z naciskiem) — w działaniu potęgę".

### ELEKTRYFIKACJA.

Dwóch dandysów — dwa monokle.

Dandys I.: Czy nie wiesz, dlaczego zarząd przeprowadził oświetlenie nocne parku zdrojowego?

Dandys II.: Widocznie uważa, że świetliki świętojańskie niedostatecznie wskazują drogę gruchającym w mrokach nocy parkom...

Dandys I.: Nieśmiertelna zasługa...

Dandys II.: Partiuntur montes...

### COŚ Z CHOREOGRAFJI.

Dwaj młodzieńcy zawodowo „wtańcowujący" niewiasty w Zaciszu.

Tancerz: Ledwo żyję, — tancerka moja ma dwa metry w obwodzie... na obracanie tej machiny zużywam półtora konia parowego, — a trzeba conajmniej tuzin rumaków tego pokroju.

Tancerz II.: Ja mam świetne życie... moja Dulcynea jest tak chudą, że objąwszy jej talję w równiku szkieletowym, — sięgnąć mogę dłonią do prawej kieszonki kamizelki i spojrzeć na zegarek w niej umieszczony...

### OPERETKA.

**Trzy panie — mniej lub więcej nadobne.**

Pani I.: Dyrektor Zaremba świetnie prowadzi całość... repertuar zajmujący, reżyserja bez zarzutu, wystawa staranna, siły dobre, naprzykład trzej tenorzy Dembowski, Kuligowski, Malinowski, cóż trzeba więcej?...

Pani II.: Moja droga... wyznam ci, że ciągnie mnie do teatru głównie Tatrzański. Przecież on niefrasobliwym swym humorem potrafiłby najbardziej zatwardziałego śledziennika wyleczyć z pesymizmu... Wolę kurację a la Tatrzański, — niż a la Dr. Reich... czy Wąsowicz...

Pani III.: Ach ten Dembowski... jak on śpiewa... jak on patrzy... jak całuje...

### AUTOMATY.

Dwie niewiasty w stylu spóźnionego renesansu.

Dama I.: Podobno zarząd wprowadza automaty z pomadkami do warg, pudrem i t. d.

Dama II.: Ach... gdyby tak zarządził ustawienie automatów, z których po wrzuceniu „westchnienia", — za pociągnięciem „rączki" — wypadałaby serja „chłopczyków"...

### SIELANKA.

Małżonkowie na wywczasach. Mąż spogląda w prawo, — żona w lewo.

Mąż (kwaśno): Obliczyłem, że każde twoje odetchnięcie balsamicznem powietrzem krynickiem — kosztuje mnie okrągło złotówkę... — mogłabyś trochę powolniej oddychać... moja droga..

Żona (jadowicie): Tybyś chciał, żebym wogóle przestała oddychać... niedoczekanie twoje.

Znajoma (ukazuje się): Jak dobrze, że was spotykam, — kochani państwo ciągle razem z sobą... zawsze gruchają jak dwa gołąbki, jakby dzień po ślubie...

Mąż (melancholijnie): A tak... gruchamy...

### MYŚLICIEL.

Na ławie koło mnie siedzi pogrążony w głębokiej zadumie, poważny pan... Nagle budzi się z kontemplacji i mówi do mnie w skupieniu:

— Świat marnie jest urządzony... dalibóg, niejedno należałoby zmienić. — Jestem, widzi pan, łysy jak kolano, — a gęsta broda krzewi się na mej twarzy... Czy to celowe? Nie lepsza łysina na brodzie, a fryzura na czaszce? Ile stąd oszczędności, przyjemności, powodzenia u białogłów...

* * *

Zaiste — myśliciel ten ma zupełną słuszność. — W Krynicy dokonujemy niezwykłych odkryć. Pod wpływem światłej enuncjacji parkowego filozofa zrywam się z ławki i biegnę do nadwornego mego golibrody, aby ratować piksafonem więdnącą oazę mej ongi bujnej czupryny, — oraz pastwić się razurą nad gęstym zarostem, okalającym południowe stoki mej dolnej szczęki.

Rt.

# Wiadomości z kraju

**URLOPY MINISTRÓW.** W połowie b. m. rozpoczynają urlopy wypoczynkowe ministrowie: Staniewicz, inż. A. Kuhn, Dr. Czerwiński, Niezabytowski, Car i prawdopodobnie pułk. Prystor.

**MIĘDZYNARODOWY KONGRES WALKI Z HANDLEM KOBIET.** Przyjechał do Warszawy prezes polskiego komitetu walki z handlem kobietami i dziećmi Dr. W. Chodźko. Dr. Chodźko brał udział w konferencji, która odbyła się ostatnio w Genewie w celu przygotowania międzynarodowego kongresu, poświęconego sprawie walki z hańbą XX. wieku — handlem kobietami. Kongres ten odbędzie się w Warszawie. Ustalono termin kongresu na październik 1930 r. Wezmą w nim udział przedstawiciele wszystkich kulturalnych krajów. świata. Na kongresie specjalnie omowione będą kwestje, dotyczące Żydów, między innemi sprawa tak zwanych „cichych ślubów".

— **Z POCZTY.** Zaprowadza się relację telefoniczną między Oświęcimem a Budapesztem.

**2300 PARASOLI I LASEK.** Roztargnienie nie ma granic. Wiedzą o tem najlepiej władze kolejowe, w których magazynach znajdują się tysiące zgubionych przez pasażerów przedmiotów. Naprzykład przed kilkoma dniami w wagonie trzeciej klasy pociągu krakowskiego na dworcu Warszawa—Główna znaleziono wedle oficjalnego słownictwa komunikatu kolejowego „biusthalter". Kilka dni temu męską kamizelkę i smoczek — w jednym przedziale. W składach zgub znajduje się obecnie około 2.3000 lasek i parasoli.

**ZARZĄD KURACYJNY MIASTA SOPOTU** zwrócił się do automobilistów polskich, celem wzięcia udziału w międzynarodowym raidzie samochodów, który odbędzie się w dniu 11 bm. Zarząd kuracyjny również pertraktował z polskimi ajencjami artystycznemi w sprawie zaangażowania polskich artystów na gościnne występy w tym sezonie. Zarząd kuracyjny stara się również o występy polskiej orkiestry wojskowej i poczynił już odpowiednie kroki u odnośnych władz.

**POS. BACZYŃSKI SKAZANY NA 5 LAT WIĘZIENIA.** Przed sądem warszawskim stanął poseł komunistyczny Baczyński, wydany uchwałą Sejmu Sądom, które go ścigały za działalność komunistyczną. Pos. Baczyński został skazany na 5 lat więzienia. Obecnie sąd apelacyjny zatwierdził ten wyrok.

**STRASZNY WYPADEK W KOPALNI.** Na terenie kopalni Richthofen w Giszowcu zdarzył się wstrząsający wypadek którego ofiarą padł 50-letni maszynista Leonard Wdowiak. Podczas badania przez Wdowiaka silnika kolejki łańcuchowej na powierzchni od wylatujących z motoru iskier zapaliło się nagle przesycone smarami ubranie nieszczęśliwego, który w jednej chwili zamienił się w ognisty słup, wołając rozpaczliwie o pomoc. Mimo natychmiastowej akcji ratunkowej Wdowiak po przewiezieniu do szpitala umarł z powodu odniesionych poparzeń.

**KATASTROFA W CYRKU.** Podczas onegdajszej burzy, jaka przeszła nad Sosnowcem silny huragan wywrócił słupy, podtrzymujące namiot cyrku Barańskiego, skutkiem czego na widownię mieszczącą przeszło tysiąc ludzi, spadł namiot brezentowy, przyczem zgasło światło. Powstała panika, której kres położyły dopiero większe oddziały policji i straży ogniowej, które wydobyły publiczność z pod drutów, belek i brezentów. Na szczęście cięższych wypadków z ludźmi nie było, kilka osób doznała ataku nerwowego, kilkanaście zaś odniosło lżejsze obrażenia. Na miejscu wypadku pozostał stos kapeluszy, parasoli, torebek damskich, które pozbierała policja.

**TRAGICZNY WYPADEK PODCZAS ĆWICZEŃ WOJSKOWYCH.** W Dolinie wydarzył się onegdaj podczas ćwiczeń wojskowych nieszczęśliwy wypadek, który pociągnął za sobą śmierć dwóch żołnierzy. Podczas ostrego strzelania pękła z niewiadomych przyczyn lufa działa. Skutki wybuchu były tragiczne, albowiem na miejscu zginęli obsługujący działo bombardjer Stefan Nowak i kanonier Iwan Toszak z 24 p. a. p., a trzech innych żołnierzy odniosło lżejsze rany. Dochodzenia w toku. (Pol. a. p.).

**ŚMIERĆ DWÓCH OSÓB OD PIORUNA.** W czasie szalejącej burzy nad Sadzawą w powiecie bohorodczańskim schroniły się dwie wieśniaczki: Katarzyna Oleksyn i Stefanja Sowhaniuk pod jodłę w polu. W drzewo to uderzył piorun, od którego obie padły trupem. Wszelki ratunek dla przyprowadzenia ich do życia okazał się spóźnionym. (Pol. a. p.).

**MORD RABUNKOWY NA WOŁYNIU.** Dwaj chłopi, mieszkańcy wsi Spasów (okręg Dubno) zamordowali w celach rabunkowych żydowskiego handlarza bydłem, Zelmana Szamesa, 40 lat, zamieszkałego w Ozieranach, okręgu dubieńskiego. Zabójstwo nastąpiło na drodze w lesie. Mordercy zrabowali Szamesowi 100 rubli w złocie i weksle. Na trop zabójców policja wpadła dzięki wskazówkom młodej córki tamtejszego leśniczego. Szames osierocił żonę i dwoje dzieci.

**MATKA ZABIŁA 8-MIESIĘCZNEGO SYNKA.** Bawiąca na wakacjach u swych rodziców w Lipnie (obok Torunia) Jadwiga Łopuszyńska, żona aplikanta sądu z Warszawy i b. słuchaczka uniw. warszawskiego zamordowała 9 uderzeniami tasakiem w głowę swego 8-miesięcznego syna Leszka. Powodem okropnego czynu ma być choroba umysłowa. Aresztowana zeznała, że zamiar zbrodni powstał u niej już przed dwoma miesiącami a wykonała go dlatego, że dziecko uważała za nienormalne i chore.

**WŁAMANIE DO STAROSTWA.** Nieznani sprawcy dokonali włamania od biur starostwa w Bielsku. Złoczyńcy rozpruli za pomocą „raka" tylną ścianę kasy, nieznaleźli jednak pieniędzy i porozrzucali teczki z aktami starostwa. Szkody wynoszą kilkaset złotych z powodu zniszczenia kasy.

— **WIELKA KRADZIEŻ DOLARÓW W TARNOWIE.** Onegdaj między godz. 10—12 nieznany sprawca dostał się przez wyważenie drzwi do mieszkania Izaka Schelpa, zam. w Tarnowie przy ul. Lwowskiej l. 50 i otworzywszy przemocą szafę, w której znajdowała się blaszana kasetka, skradł gotówkę w kwocie 2.100 dolarów amer., zaś ze szuflady stolika 97 dolarów i kilka złotych, poczem oddalił się w niewiadomym kierunku. Skradzione dolary były w banknotach po 1, 2, 5, 10, 50 i 100 dolarów. Zarządzono poszukiwania za włamywaczem.

**MATKA ZJADŁA WŁASNE DZIECI.** Z niecierpliwością Zarząd Ogrodu Zoologicznego w Warszawie oczekiwał przyjścia na świat młodych lwiątek. Nora, tak się nazywa lwica, która miała je wydać na świat, w tych dniach właśnie ziegła. Urodziła trzy piękne kociaki i służba Ogrodu radowała się z tego nowego drogocennego nabytku. Lwicę odgrodzono, zamknięto w oddzielnej klatce, jakież jednak było rozczarowanie służby, gdy następnego poranku nie znaleziono kociaków. Po zbadaniu okazało się że „wyrodna" matka poprostu zżarła swoje własne kociaki.

*ROZMAITOŚCI.*

## Dwadzieścia najpotrzebniejszych wynalazków

Imponujący rozwój techniki w naszych czasach, przysparzający ludzkości coraz to nowych wynalazków ze wszstkich dziedzin życia, urzeczywistnia najśmielsze fantazje powieściopisarzy i coraz bardziej ogranicza liczbę nieurzeczywistnionych jeszcze wynalazków. I oto jesteśmy świadkami paradoksalnej sytuacji: trudniej teraz o dobry pomysł na pożyteczny wynalazek, niż o jego techniczne wykonanie, — choć to przecie tak wielkie, a nieraz wręcz niepokonane nasuwa trudności. To też wielce interesująca jest lista dwudziestu najpotrzebniejszych wynalazków, opracowana przez znanego amerykańskiego organizatora handlu, Rogera W. Babsona, który sądzi, że po urzeczywistnieniu tych dwudziestu pomysłów ludzkość pozbyłaby się większości obecnych kłopotów.

Oto ta lista: 1) samochód z motorem rotacyjnym i kołami, umożliwiającemi posuwanie się samochodu we wszystkich kierunkach, a więc nietylko wprzód i wtył, ale i w bok; 2) motor samochodowy systemu Diesla, opalany surową ropą naftową, która jest znacznie tańsza od gazoliny; 3) praktyczny i bezpieczny helikopter, — urządzenie, umożliwiające prostopadły wzlot samolotu; 4) światło, przenikające przez mgłę; 5) ślizgowce, czyli aeroplany bezmotorowe dla dzieci, niejako „latające wózki dla dzieci"; 6) nowe źródła siły — wykorzystanie promieni słonecznych, przypływów morza, oraz ciepła wnętrza ziemi; 7) udoskonalony sposób posługiwania się krótkiemi falami radjowemi; 8) centralne ogrzewanie całych miast; 9) zimne światło; 10) centralne stacje dla ochładzania mieszkań podczas letnich upałów; 11) zegary radjowe; 12) windy poziome w sklepach, urzędach i przedsiębiorstwach przemysłowych; 13) książki mówiące — stronnice w postaci płyt fonograficznych; 14) fabryczny wyrób „rur" tunelowych, z których po przebiciu w ziemi przejścia można byłoby szybko „składać" tunel; 15) papier z trawy; 16) pigułki dla roślin zamiast nawozów; 17) szkło elastyczne; 18) pokarmy syntetyczne; 19) „przerabianie" drzew zwykłych w czasie rośnięcia na mahoń zapomocą nasycania chemikaljami; 20) proszek do zębów, zabezpieczający je przed wszelkiemi chorobami i próchnieniem.

Na tem wyczerpuje się lista p. Babsona. Sądzi on, że te wszystkie wynalazki zostaną dokonane w ciągu najbliższych dwudziestu pięciu lat.

**POLSKA NA PIĄTEM MIEJSCU W LOTNICTWIE.**

W ciągu roku 1928 lotnictwo cywilne Anglji, Francji, Niemiec, Włoch i Polski osiągnęło następujące wyniki: Niemcy — 9,606,000 kilometrów, 111,000 pasażerów, Francja — 6,999.206 kilometrów, 21,963 pasażerów, Włochy — 1,856.000 kilometrów, 15.590 pasażerów, Anglja — 1,703,000 klm. 29,500 pasażerów, Polska — 1,170,000 klm. i 7,911 pasażerów. W ten sposób młode polskie lotnictwo cywilne zajęło piąte miejsce wśród państw europejskich.

—o—

**1.825,000.000 DOLARÓW NA PERFUMY** wydają rocznie kobiety w Stanach Zjednoczonych, — jak obliczyła sekretarka związku fryzjerów damskich i właściciel „salonów piękności", Dorota Grey. Jednocześnie mężczyźni, — według obliczeń panny Gray, — wydają na perfumy 1.050,000.000 dolarów rocznie, czego nie można uznać za usprawiedliwienie kobiet z tego względu, że przecie większość zakupywanych przez mężczyzn perfum przeznaczona jest na upominki dla kobiet.

**ZASŁONA TWARZY KOBIET WSCHODU KRYJE.... BRZYDOTĘ.** Jeden ze znanych francuskich podróżników, którego opowiadania nacechowane są niezwykłą bystrością obserwacji, w artykule, drukowanym w paryskim „Matin'ie", — twierdzi, że wbrew rozpowszechnionemu mniemaniu, używane przez kobiety Wschodu, a rugowane obecnie w Turcji przez Kemala zasłony twarzy, kryją nie piękne rysy twarzy, lecz poprostu brzydotę. Wskutek ciągłego używania zasłony, skóra twarzy przedwcześnie pokrywa się zmarszczkami, więdnie i brzydnie, a wtedy noszenie zasłony usprawiedliwione jest nietylko zwyczajem, ale i koniecznością nkrywania przedwcześnie o zwiędłej twarzy.

**NAJNOWSZY „WYNALAZEK" W KINACH AMERYKAŃSKICH.** Nie chodzi w tym wypadku o żadne udoskonalenie techniczne filmu amerykańskiego, który i tak w porównaniu z Europą stoi bardzo wysoko, lecz poprostu o bardzo celową i sympatyczną inowację, wprowadzoną przez najwytworniejsze kino nowojorskie. Jest nią urządzenie w poczekalniach kinowych palarni i kawiarni, w których publiczność otrzymuje zarówno doskonałe papierosy, jak i wyborną czarną kawę zupełnie bezpłatnie. Jakże daleko w tyle stoimy za bogatą i wygodną ojczyzną dolara!

**OSKAR BAUM.** 5

# Ofiary losu

(Dokończenie).

Teraz chciała matka podnieść głowę i wlepiła wzrok w Kurta:

„Księdza? — rzekła, a twarz jej wykrzywiła się. — Ryszardzie!"

Chciała powiedzieć coś. Na twarzy jej zarysowało się okropne wzburzenie, gdyż nie mogła wydobyć tego z siebie. W zrozpaczonej niecierpliwości wskazywała na Kurta i najrozmaitsze przedmioty.

Ojciec patrzał na nią pełen trwogi:

„Cóż mam uczynić?" — Lekarz, który stał po drugiej stronie łóżka, dawał mu znaki.

„Zawołajże! — trząsł Kurt ojcem, — ojcze, ojcze, wezwijże księdza! Matka go też przecież chce, nie słyszysz tego, na rany Chrystusa!"

Matka odetchnęła głośno, jakby w strachu i opadła na pościel. Ojciec pochylił się, krzycząc nad łóżkiem.

Lekarz wstał. Kurt rozglądał się, jakby szukając czegoś.

„Już ja o tem zaświadczę przed Bogiem, bądź spokojna, mamo, zaświadczę!"

Był teraz znów w swoim pokoju. Cicho, całkiem cicho było dokoła niego. Zamknął był za sobą drzwi. Dzwonił zębami. Było mu mroźno w zimnym pokoju, tak w samej koszuli, ale nie zauważył tego.

Jakże to będzie mógł zaświadczyć? Kiedyż stanie przed Bożym tronem? Któż wie, jak długo będzie żył jeszcze! A przez cały ten czas miała matka, jak teraz, jak wciąż jeszcze, znosić katusze piekła — — nie wiedział, że śni o tem. Zdawało mu się, że znajduje się przy tem, słyszał jeszcze, jak matka za nim wołała, w przerażający sposób! Nie, nie, nie zostawi tak matki! Nie śmie to być. Ale jakżeż miałby umrzeć teraz i szybko stanąć przed tronem Boga? Jakżeż to, jakże to?

Wtem wpadło mu, o czem matka mu tak często opowiadała, kiedy stawał przy otwartem oknie, że pewne dziecko, które się zanadto wychyliło, wypadło na ulicę i zabiło się na śmierć, całkiem na śmierć. I Śpiesznie, jakby się obawiał, że mógłby ktoś nadejść i przeszkodzić mu, pobiegł bosemi stopami po gołej podłodze ku oknu. Musiał wrócić się raz jeszcze. Nie mógł dostać do klamki okna.

Kiedy potem stanął na krześle, zawiał go nagle ostry wiatr i smagał go ostremi ziarnkami śniegu po twarzy. Żachnął się. Zdjął go strach przed ciemnością i zimnem na polu. Potem jednak począł myśleć o wiele gorszych rzeczach, które biedna matka już teraz może znosić o tem, jak to pan katecheta zawsze mawiał: „Krótka gorycz śmierci". Zdawało mu się, jak gdyby matka podawała mu łyżkę lekarstwa i mówiła: „Stanie się przecież zaraz" Stanął na desce okna, zamknął oczy i — zeskoczył.

# KRONIKA

Wschód słońca 3 m. 27

Lipiec
10
Sroda
2 Tamuz 5689

Zachód słońca 19 m. 55

## Przed przyjazdem p. Prezydenta Rzeczypospolitej do Krakowa

Jak już donieśliśmy, w najbliższych dniach p. Prezydent Rzeczypospolitej wyjeżdża na dłuższy pobyt do Krakowa, przyczem zwiedzi równocześnie Małopolskę Zachodnią. W Krakowie p. Prezydent zamieszka w specjalnie na jego przyjazd wykończonych komnatach na Wawelu W związku z zapowiedzią przyjazdu p. Prezydenta odbędzie się w piątek 12 bm. o godz. 6-tej popoł. posiedzenie komitetu obywatelskiego w Magistracie krakowskim.

## Prawa gimnazjów prywatnych w okręgu krakowskim

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego nadało prawa szkół państwowych m. in.:

**Pełne prawa na rok szkolny 1929 30:** Gimnazjum żeńskiemu im kr. Jadwigi, Jaworskiego i Salezjanów w Krakowie, żeńskiemu w Nowym Sączu i sanatoryjnemu w Zakopanem.

**Niepełne prawa:** Jolanty w Jaśle, Kaplińskiej i hebrajskiemu Tow. żydowskiej szkoły ludowej i średniej w Krakowie, Konarskiego w Oświęcimiu, Wieczorkowskiego w Rabce, Orzeszkowej w Tarnowie, Zgromadzenia Kupców w Będzinie, „Nauka i Praca" w Częstochowie, Zinowodów w Kielcach, w Olkuszu, w Ostrowiu, Marji Gajl i M. Konopnickiej, w Radomiu, w Skarżysku, Kamiennej, Rzadkiewiczowej w Sosnowcu i Malczewskiej w Zawierciu.

**Niepełne prawa z zastrzeżeniem:** Heldegardy w Białej, w Dąbrowej k. Tarnowa, w w Grybowie, Platerówny w Krakowie, w Ropczycach, żeńsk. w Wieliczce, Zrzeszenia Rodziców w Wadowicach, Fürstenbergów oraz Krzymowskiej w Będzinie, żydowskiemu i Zaw. Związku Naucz. w Częstochowie, w Dąbrowie Górniczej, w Jędrzejowie, żeńsk. Mickiewicza i żydowskiemu w Kielcach, w Opatowie, „Przyjaciół Wiedzy" w Radomiu, w Sandomierzu, Podkajowej, Zrzeszenia Rodziców i żydowskiemu w Sosnowcu, w Stopnicy, i Towarzystwa Szkoły Średniej w Zawierciu.

## Ustawa o meldunkach

Ustalono, że ustawa o meldunkach zostanie wykonana w drodze rozporządzenia min. spraw wewnętrznych z dniem 1 stycznia 1930 roku. Rozporządzenie to zostanie ogłoszone w Dzienniku Ustaw dnia 1 października br. Wszelkie sprzeczne punkty tego rozporządzenia zostały uzgodnione. Jedynie jeden punkt, dotyczący meldunków wojskowych, nie został jeszcze ostatecznie zredagowany. Chodzi o to, w jakiej formie ma być przeprowadzany meldunek osób w wieku wojskowym, czy jednocześnie z meldunkiem zwykłym administracyjnym, czy też oddzielnie, tak jak to się ma obecnie. Ostateczna decyzja w tej sprawie należy do ministerstwa spraw wojskowych.

## Ponowny przegląd szeregowych przed wcieleniem do szeregów

Art. 39 ustawy o powszechnym obowiązku wojsko wym przewiduje powtórne zbadanie lekarskie poborowego, który w międzyczasie od chwili pierwszego przeglądu do daty wcielenia stracił pewną dozę zdrowia, zdolności fizycznych itdd. Otóż w okólniku Ministrer Spraw Wewnętrznych, wobec zaszłych wypadków niewłaściwego stosowania wymienionego artykułu, wyjaśnia, że przepis ten ma zastosowanie jedynie w tych wypadkach, gdy w czasie między zakwalifikowaniem danego poborowego do kat. A. a wcieleniem do szeregów nabawił się on choroby lub ułomności, czyniącej go niezdolnym do czynnej służby wojskowej.

W wypadkach gdy poborowy zmienił miejsce zamieszkania po poborze ! prosi ! ponowny przegląd w trybie art. 39 w drodze delegacji, prośba taka może być uwzględniona w drodze wyjątku tylko o ile poborowy dotknięty jest widocznem kalectwem, lub jeżeli przedstawi świadectwo lekarza rządowego, że przyjazd jego do właściwej komisji poborowej spowodowałby poważne pogorszenie stanu zdrowia. Postanowienia wymienionego art. nie mają więc zastosowania w wypadkach, w których zainteresowani osoby uskarżają się, że cierpienia ich chorobowe, czyniące poborowych (zdaniem ich) niezdolnymi do służby w szeregach, nie zostały rzekomo w dostatecznym stopniu zbadane przez lekarzy komisyi poborowych. Wszelkie tego rodzaju podania na mocy art. 39 ustawy należy pozostawiać b ez rozpatrzenia. Gdyby zaszedł wypadek jaskrawego przeoczenia przez lekarzy komisji poborowej wad i cierpień poborowego, uznanego za zdolnego do służby, a faktycznie kwalifikującego się do kat. D lub E, natenczas w takich wypadkach przeoczenia komisji należy wadliwe orzeczenie uchylić w drodze nadzoru na podstawie art. 43 w porozumieniu z DOK. Ponownego zbadania takich poborowych dokonywa Komisja Rozpoznawcza, przyczem lekarze winni przeoczenia podlegają dyscyplinarnym zarządzeniom. O ile chodzi o lekarzy cywilnych wolnopraktykujących, wzywanych zastępczo do udziału w komisjach, to w wypadkach takich na przyszłość takich lekarzy nie należy zapraszać.

## Przestroga wiedeńskiej gminy żydowskiej

W ostatnim czasie mnożą się wypadki, że chorzy z zagranicy przyjeżdżają do Wiednia dla przyjęcia ich w szpitalu przy gminie żydowskiej, nie mają zaś środków na pokrycie kosztów leczenia i utrzymania. Wobec tego zarząd gminy żydowskiej w Wiedniu ostrzega, że wobec ciężkiej sytuacji finansowej gminy nie jest ona w stanie pokrywać kosztów leczenia tych chorych. Proszeni są oni przeto o nieprzybywanie do Wiednia, nie zaopatrzywszy się uprzednio w odpowiednie środki.

—o—

— **NOMINACJE W SĄDOWNICTWIE.** Dotychczasowy sędzia sądu apelacyjnego w Krakowie Dr. Bronisław Markiewicz mianowany został wiceprezesem tego sądu. — Minister sprawiedliwości przeniósł prezesa sądu okręgowego w Wadowicach Dra Jana Szwarcenberg- Czernego z Wadowic do Krakowa.

— **POSIEDZENIE RADY M. KRAKOWA** zwołane zostało na czwartek, 11 bm. godz. 6-tą popołudniu. Na porządku dziennym znajduje się m. in. zaciągnięcie pożyczki w kwocie 500,000 zł. w Kasie Oszczędności m. Krakowa i 50,000 zł. w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzaj., udzielenie gwarancji dla pożyczki 75,000 dolarów, zaciągnąć się mającej przez kamieniołomy komunalne, upoważnienie połączonych sekcyj i komisyj załatwiania niecierpiących zwłoki spraw w zastępstwie Rady miejskiej w okresie wakacyjnym, wybór delegata Rady miejskiej do Rady Opieki Społecznej, wybór opiekunów społecznych, inwestycje w elektrowni miejskiej, sprawy gruntowe, kredyty dodatkowe itd.

— **DALSZE WYCIECZKI ZAGRANICZNE W KRAKOWIE.** We wtorek, dnia 9 bm. w południe przybyła do Krakowa wycieczka Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Polskich w Chicago w liczbie 2 osób pod przewodnictwem prezesa Stowarzyszenia p. Sajewskiego. Na dworcu przywitali wycieczkę przedstawiciele Związku Turystycznego, Obywatelskiego Komitetu Przyjęcia Wycieczek oraz Izby Handlowej i Przemysłowej. Wycieczka zabawi w Krakowie 3 dni. Dziś, we środę dnia 10 bm. o godz. 5-tej rano przybywa do Krakowa wycieczka Towarzystwa Przyjaciół Polski z Czerniowiec w Rumunji w liczbie 18 osób. Wycieczka zabawi w Krakowie 3 dni.

— **PRZEPISY PRZECIWPOŻAROWE NA KOLEJACH.** Minister komunikacji zatwierdził nowe przepisy przeciwpożarowe na kolejach i nowy regulamin dla kolejowych straży pożarnych. Przepisy te wejdą w życie z dniem 1 bm.

— **W ZWIĄZKU Z PODWYŻKĄ CENY CUKRU** o 10 proc. władze administracji ogólnej otrzymały polecenie kontrolowania cen cukru w sprzedaży detalicznej w większych ośrodkach spożycia.

— **SAMOBÓJSTWO 19-LETNIEGO MŁODZIEŃCA.** W poniedziałek wieczór rzucił się w zamiarze samobójczem z mostu Dębnickiego do Wisły Biel Antoni (lat 19), robotnik, zam. przy ul. Wasilewskiego l. 20, i utonął. Zwłok pómimo natychmiastowych poszukiwań nie odszukano. Powód samobójstwa nieustalony.

— **PRZEJECHANY PRZEZ WÓZEK KOLEJOWY** został wczoraj popołudniu w pobliżu Bierzanowa Władysław Skóra (lat 24), robotnik kolejowy. Doznał on złamania dwóch żeber, w wyciekiem krwawym do opłucnej: przewieziono go do Krakowa, a stąd karetką pogotowia do szpitala św. Łazarza

— **NIE ZDĄŻYŁA WYDAĆ SKRADZIONYCH TYSIĘCY.** Organa policji w Dębicy aresztowały i odstawiły do Krakowa na skutek zarządzonego przez wydział śledczy pościgu Marję Szlachetka (lat 25) służącą z Paszczyny, pow. Ropczyce, za kradzież kwoty 5,000 zł. z kasy ogniotrwałej na szkodę swego służbodawcy Szymona Pinkelsteina, kupca, zam. przy ul. Dietla 50, Szlachetkę, od której odebrano kwotę 7,600 zł., odstawiono do więzień sądowych.

— **WŁAMANIE.** Rożnowski Witold zam. przy ul. Senatorskiej l. 19, zgłosił do policji, że dnia 7 bm. dostał się nieznany sprawca do jego mieszkania i skradł mu pistolet marki „MN" kal. 6,35 oraz nakrycie srebrne, aparat fotograficzny i zegarek i pierścionek nieustalonej narazie wartości. Dochodzenia w toku.

— **AWANTURNICY** Moszer Zbigniew lat 20, szofer, zam. przy ul. Grodzkiej 61. i Tylka Czesław, lat 21, mechanik, zam. przy ul. Krowoderskiej l. 21, aresztowani zostali przez IV. Komis. PP. za gwałt publiczny dokonany na poster. w czasie doprowadzenia ich do komisarjatu.

— **ZNOWU OKRADZIONY PODCZAS DRZEMKI.** Szubryt Franciszek, zam. w Soblinach ad Limanowa zgłosił do policji, że dnia 8 bm. w godzinach popołudniowych skradziono mu w czasie drzemki na ławce na plantach obok Wawelu portfel z kwotą 20 zł., wraz z dokumentami.

— **DOBRAŁ SIĘ DO GOŁĘBNIKA.** Gąsior Karol, zam. przy ul. Prokocimskiej l. 19, zgłosił, że skradziono mu z gołębnika 9 gołębi wartości 40 złotych.

—o—

*WPanu LEONOWI STERNGASTOWI do Jego zaślubin z p. RÓŻĄ SCHEIN serdeczne życzenia szczęścia przesyłają Zuckermanowie.*

—o—

— **ZDROJOWISKO TRNCIANSKE TEPLICE W CZECHOSŁOWACJI.** Gwara ludowa nazywa tę uroczą miejscowość „Perłą Karpat" i słusznie, gdyż położona w kotlinie otoczonej górami, przedstawia zdrojowisko, ze swemi pięknemi budowlami, wielkiemi i wspaniałemi parkami przecudny widok.

Góry otaczające zdrojowisko, obecnie cel miłych wycieczek, — były przed wiekami czynnymi wulkanami. I jakoby natura wynagrodzić chciała swą niszczycielską działalność z przed wieków, — wytryskują obecnie w miejsce lawy — gorące źródła siarczane, radjoaktywne, dające rzeszy reumatykom i ischiatykom upragnione zdrowie.

Legenda głosi, że miejscowość tę odkryć miał pewien pasterz. W jednym z moczarów kąpał swe schorzałe nogi i stał się cud — wyzdrowiał. Odtąd zdarza się ten cud bardzo często, toteż zdrój stał się miejscem pielgrzymek chorych na reumatyzm i ischias.

Pochodzi to stąd, że wody lecznice zdroju, tryskające wprost do basenów posiadają swą naturalną wysoką temperaturę, którą jednak organizm ludzki z łatwością znosi. Woda lecznicza więc nie traci nic ze swej naturalnej siły, gdyż nikt nią nie manipuluje, — a chory kąpie się niejako w samem źródle.

Do tego posiada zdrojowisko nowoczesne urządzenia, wielkie hotele, kurhauzy, wspaniałe wille prywatne dla pomieszczenia około 25,000 kuracjuszy, bawiących tu rocznie. 1234x



## Bilans gospodarczy dziesięciolecia Polski Odrodzonej

W tych dniach wyszedł z druku II. tom „Bilansu Gospodarczego dziesięciolecia Polski Odrodzonej", wydanego z inicjatywy i nakładem Powszechnej Wystawy Krajowej. Tom II. specjalnie poświęcony jest komunikacji (6 artykułów), obrotowi (5 artykułów), finansom publicznym (4 artykuły), stosunkom społecznym (5 artykułów) i organizacjom zawodowym (3 artykuły).

Tem samem wielkie wydawnictwo gospodarcze o przeszło 1.000 stronach druku, obrazujące całokształt stosunków ekonomicznych w Polsce w pierwszem dziesięcioleciu odzyskanej niepodległości zostało zrealizowane. Dzieło to jest do nabycia we wszystkich księgarniach oraz w Biurze Obsługi Publiczności na terenach A. P. W. K. Skład główny objęła księgarnia Gebethnera i Wolffa w Poznaniu.

**ZMARLI:** Tema Hubler lat 80, Golda Altbauer lat 52 z Dobromila.

# Echa ze świata

## Sensacyjny proces o miljony amerykańskiego finansisty Leitera

Przed apelacyjnym trybunałem w Chicago toczy się obecnie proces o miljony Leitera, który to proces żywo zajmuje nietylko opinję Stanów Zjednoczonych, lecz i artystokrajcę angielską. Lewi Leiter, bogaty kupiec zbożowy w Chicago pozostawił po sobie spadek wynoszący 30 miljonów dolarów. Jedna jego córka wyszła za mąż za hrabiego Suffolk, a druga za angielskiego ministra spraw zagranicznych i byłego wicekróla Indyj lorda Curzona. Zmarły pozostawił w swym testamencie jednakowoż klauzulę, że całym spadkiem zarządzać ma jedyny jego syn Józef. Ten nowy rodzaj fideikomisu nie okazał się bardzo korzystny, albowiem Józef Leiter był zbyt śmiałym ryzykantem a jego giełdowe spekulacje przynosiły mu bardzo poważne straty. Siostry jego, tj. hrabina Suffolk lady Curzon zażądały rozwiązania fideikomisu, przeciwko czemu oponował ich brat Józef. W międzyczasie umarła lady Curzon, ale skargę podtrzymuje dalej hrabina Suffolk. W pierwszej instancji siostry wygrały proces, ale Leitner wniósł odwołanie, a obecnie trybunał w Chicago rozstrzygnie o dalszych losach tego nowego rodzaju fideikomisu.

## Mężczyźni a inteligentne kobiety

Kwestja, „czy mężczyźni lubią inteligentne kobiety?“ pozostaje wciąż otwartą. Mężczyźni chętniej udzielają na to pytanie wymijającej odpowiedzi, kobiety zaś zazwyczaj twierdzą, że inteligencja kobiety nie jest bynajmniej walorem, zdobywającym sympatję mężczyzn. Interesujący dwugłos Marcela Prevost'a i Andre Maurois zamieszcza jedno z pism francuskich, drukujące ankietę na powyższy temat.

Prevost twierdzi: „Mężczyźni wybitnie inteligentni uważają kobiety inteligentne za pewien rodzaj... mężczyzny. Uczucia ich względem takich kobiet zupełnie podobne są do uczuć, jakie żywi mężczyzna do bliźnich tej samej płci: podziw, lekceważenie, niekiedy zazdrość. Nigdy zaś miłość. Natomiast mężczyźni mało inteligentni obawiają się inteligentnych kobiet jak ognia. Nieraz podziwiają je, lecz nigdy prawie nic rozumieją“.

Andre Maurois skreśla na ten temat całe studjum: „Mnie jako pisarza interesuje intelekt tak, jak interesowałby skomplikowany mechanizm, którego każde kółko chciałbym poznać. Jego odruchy, jego funkcje są dla mnie przedmiotem obserwacji. Kobieta pracująca zawodowo może być bardzo zdolna, a mimo to nie chce zatracić swej kobiecości. Mógłbym na ten temat przytoczyć wiele przykładów. Byron — jak wiadomo — żądał, by kobieta była dość inteligentna, by go zrozumieć, lecz nie tylo inteligentna, by go krytykować. Może w tem właśnie twierdzeniu tkwi pewna słuszność. Kobieta najbardziej nęci tem, co w niej jest nieznanego, a co znika w chwila, gdy upodabnia się do mężczyzny, stając wspólnie z nim przy jednym warsztacie pracy. Mimo to jednak wszystkie kobiety powinny pracować, nawet te, którym majątek albo dochody męża pozwalają prowadzić beztroskie życie. Bowiem praca zawodowa jest najlepszem lekarstwem na nudy i na niebezpieczne mrzonki, które powodują w małżeństwie rozdźwięk, a często doprowadzają do rozłamu“.

## Konferencja zapomocą telefonu

W tych dniach odbyła się w Akwizgranie doroczna konferencja związku niemieckich elektrotechników. Ciekawą jest rzeczą, że w tym kongresie wzięły również udział związki elektrotechników w Hadze, Wiedniu i Budapeszcie zapomocą — telefonu. Referaty na kongresie w Akwizgranie udostępnione zostały pozamiejscowym uczestnikom konferencji zapomocą głośników. Pozamiejscowe oddziały przemawiały również do zgromadzonych w Akwizgranie. Dokładnie słyszało się wszystkie mowy.

## Capablanca spędzi lato w Czechosłowacji

Praga. (CEPS) Znany mistrz gry szachowej Capablanca weźmie udział w sierpniowym międzynarodowym turnieju szachowym w Karlovych Varach (Karlsbad). Znakomity szachista postanowił skorzystać z tej okazji i zwiedzić Czechosłowację. Dlatego przyjedzie on do Czechosłowacji wraz z rodziną i zamieszka z nią w przepięknym Turnowie. Stąd uda się Capablanca na turniej do Karlovych Varów, a po turnieju powróci do rodziny. Według wszelkiego prawdopodobieństwa pobyt Capablanki w Turnowie potrwa do końca września.

## Pierwszy stały szpital dla koni w Czechosłowacji

Praga (CEPS) W południowo-czeskiem mieście Jicin wybudowany zostanie pierwszy w Czechosłowacji stały szpital dla koni. W szpitalu tym, którym urządzony będzie według najnowszych wymagań weterynarji i techniki lekarskiej, znajdować się będzie specjalny oddział dla chorób epidemicznych. Pozatem przy szpitalu urządzony zostanie naukowy instytut weterynaryjny.

# TELEGRAMY

## Wizyta delegacji gdańskiej u posła polskiego w Moskwie

Moskwa, 9 7 PAT. Wczoraj popołudniu delegacja Gdańska z drem Salmem na czele złożyła wizytę posłowi polskiemu Patkowi. Dzisiaj poseł Patek rewizytował delegację. Wieczorem na cześć gości odbyło się przyjęcie w poselstwie polskiem.

## Wielkie manewry czeskie

Wiedeń. 9. 7. PAT. Według doniesień dzienników z Pragi, zamierza czechosłowacki sztab generalny zaprosić na manewry, które odbędą się w miesiącu następnym na Morawach obok prezydenta Masaryka także króla Jugosławji Aleksandra i jugosłowiański sztab generalny.

## Strassburg będzie obchodził francuskie święto narodowe

Paryż. 9. 7. „Le Matin“ donosi ze Strassburga, że pomimo opozycji mera — komunisty oraz radnych komunistów i autonomistów, rada municypalna uchwaliła kredyty na pokrycie kosztów obchodu uroczystości w dn. 14 lipca.

## Wykrycie sprawcy morderstwa przy ul. Wspólnej w Warszawie

*(Telefonem od naszego korespondenta)*

Warszawa. 9. 7. Sin. Wczoraj w nocy wykryto sprawców morderstwa przy ul. Wspólnej, dokonanego na osobie 66-letniego Władysława Czermińskiego.

W pewnej „melinie“ złodziejskiej policja natrafiła na ślad mordercy, którym okazała się znany bandyta Popławski. Podczas walki, jaka się wywiązała między nim a agentami policji, został on śmiertelnie ranny. Wspólnik jego Kamiński został również przytrzymany.

## Reprezentacja Budapesztu wygrywa z Górnym Śląskiem 4:0

Katowice. 9. 7. Dzisiejsze zawody pomiędzy reprezentacją Budapesztu a Górnym Śląskiem zakończyły się wygraną Węgrów w stosunku 4:0 (2:0). Przyczyną klęski drużyny polskiej jest w pierwszym rzędzie fatalne zestawienie zespołu, złożonego wyłącznie z graczy A-klasowych oraz słaba gra całej reprezentacji górnośląskiej. Zawody prowadził p. Kroll z Wrocławia.

## Katastrofalne powodzie w Indjach

Madras, 9 7 PAT. Ulewne deszcze połączone z chwilowemi wiatrami nawiedziły w ostatnich dniach zachodnie wybrzeże Indyj. Wiadomości nadchodzące z prowincji Cochin donoszą o poważnej sytuacji, jaka zapanowała w tej prowincji w ostanim tygodniu z powodu nieustannych wylewów, które ogarnęły na szerokiej przestrzeni uprawne pola. Woda porwała ponadto wiele domów i liczne wioski miały być ewakuowane.

# Dr. Hermes pozostaje nadal kierownikiem delegacji niemieckiej

**Berlin. 9. 7. PAT.** Ogłoszony tu został przez biuro Wolffa następujący komunikat o wczorajszych naradach gabinetowych: Gabinet Rzeszy na posiedzeniu dzisiejszem zajmował się pracami przygotowawczemi, pozostającemi w związku z utworzeniem przewidzianych w planie Younga komitetów organizacyjnych. Po zatem rozważane były kwestje, na podstawie których **b. min. Hermes wznowić ma niebawem rokowania w sprawie traktatu handlowego polsko-niemieckiego w Warszawie.**

* * *

**Berlin, 9 7 PAT.** Komunikat biura Wolffa o wczorajszem posiedzeniu gabinetu Rzeszy, za opatruje prasa dzisiejsza komentarzami, podkreślającemi zgodnie jako najważniejszy fakt, *iż dr. Hermes pozostać ma nadal kierownikiem delegacji niemieckiej.* „Vossische Ztg" podkreśla, że wobec nie zgłaszania wbrew oczekiwaniom, dymisji przez dr. Hermesa, rząd Rzeszy nie widział ze swojej strony powodu do przeprowadzania zmiany na stanowisku szefa delegacji niemieckiej. Dziennik wyraża przypuszczenie, że dr. Hermes nie otrzymał tym razem żadnych nowych instrukcyj dla dalszych rokowań z Polską, *a tylko zlecenie prowadzenia ich w jaknajszybszem tempie, aby mogły one być ukończone w ciągu kilku tygodni.*

„Lokal Anzeiger" nazywa decyzję gabinetu tymczasową, dając do zrozumienia, iż *w dalszym ciągu mogłoby przecież okazać się pożądaną zmiana na stanowisku kierownika delegacji niemieckiej.* Drugi dziennik prawicowy „Der Tag" mówi wyraźnie o odwrocie gabinetu Rzeszy, zgłaszając również zastrzeżenie, iż decyzja rządu niemieckiego mogłaby być przejściową. Dziennik twierdzi z całym naciskiem, że gabinet ustąpił widocznie wobec dobitnych o-strzeżeń ze strony kół agrarnych, domagających się, by rząd niemiecki zgodził się na razie na prowadzenie rokowań z Polską w formie dotychczasowej i by nie dokonywał zmian ani w osobie kierownika, ani w ich programie.

# Memorjał niemiecki w sprawie konferencji likwidacyjnej

**Berlin. 9. 7. PAT.** Biuro Wolffa donosi z Paaryża, że w czasie wczorajszej konferencji z ministrem Briandem na temat przygotowań do przyszłej konferencji rządów ambasador niemiecki w Paryżu v. Hoesch wręczył ministrowi spraw zagranicznych memorjał, określający propozycje niemieckie w sprawie przygotowań techniczno-organizacyjnych do konferencji likwidacyjnej. Memorjał ten miał być wręczony równocześnie w jednobrzmiącym tekście w Londynie, Rzymie i Brukseli przez akredytowanych tam przedstawicieli dyplomatycznych Rzeszy.

**Rząd niemiecki proponuje zwołanie przewidzianych w planie Younga komitetów organizacyjno-technicznych do Berlina w tempie przyspieszonem.**

a mianowicie o ile możności na 15 lipca br. Decyzji w tej sprawie prawdopodobnie można już oczekiwać w dniach najbliższych.

Uzupełniając wiadomość o wręczeniu memorjału korespondent paryski „Berliner Tageblat" donosi, że ze strony francuskiej nie zgłoszono żadnych zastrzeżeń przeciw propozycji niemieckiej i, że zarówno minister Briand, jak i Berthelet nie posiadają żadnych wątpliwości i objekcyj co do stanowiska niemieckiego, dotyczącego technicznych szczegółów konferencji.

Korespondent „Berliner Tageblattu" jednocześnie oświadcza, że w rozmowie między ministrem Briandem i ambasadorem v. Hoschem sprawy polityczne,

**a zwłaszcza sprawy zagłębia Saary i ewakuacji Nadrenji nie były poruszane.**

Według informacyj prasy berlińskiej, memorjał niemiecki zawiera m. in. propozycję podziału konferencji likwidacyjnej na dwie oddzielne grupy, z kótrych jedna miałaby się zająć wyłącznie kwestją organizacji planu Younga druga natomiast rozważać będzie miała

**kwestje natury politycznej.**

Do obrad nad kwestjami politycznemi miałyby być zaproszone tylko te mocarstwa, które podpisały umowy genewskie, natomiast w obradach, dotyczących planu Younga, mogliby uczestniczyć przedstawiciele mniejszych wierzycieli reparacyjnych zainteresowanych materjalnie w wykonaniu postanowień planu Younga. Co do wszystkich tych spraw — jak twierdzi korespondent „Berliner Tageblattu" istnieje między rządem francuskim i niemieckim całkowita zgoda. natomiast w sprawie miejsca konferencji decyzja dotychczas jeszcze nie została powzięta.

## Ameryka wysyła obserwatora

**Berlin, 9 7 PAT.** Waszyngtoński korespondent „Berliner Tageblattu" donosi, że rząd amerykański zdecydował się wysłać na konferencję rządów swego obserwatora w wypadku, gdyby rządy mocarstw zainteresowanych zgodziły się na odbycie konferencji w Londynie. W charakterze obserwatora delegowanoby ambasadora amerykańskiego w Londynie.

## Ile Polska winna jest Anglji?

**Londyn. 9. 7. PAT.** Odpowiadając w izbie gmin na zapytanie w sprawie długów Polski przedstawiciel skarbu zaznaczył, że dotychczas Polska zapłaciła 1,528.916 f. st. Ogólna suma pozostałego długu reliefowego wynosi 4,412.250 f. st. Dług z tytułu repatrycjacji jeńców 97,918 f. st. Pozatem zażądano około 600 tys. f .st. na pokrycie przez Polskę kosztów utrzymania angielskich wojsk okupacyjnych na G. Śląsku. W sprawie tej toczą się rokowania.

## Debata w sprawie długów międzysojuszniczych w parlamencie francuskim

**Paryż, 9 7 PAT.** Rada ministrów postanowiła ustalić natychmiast termin debaty w izbie w sprawie długów międzysojuszniczych, w czasie której Poincare przedstawi fakty i dokumenty przedłożone komisjom spraw zagranicznych i finansowej parlamentu. W związku z tem rząd zwróci się do izby o wyznaczenie terminu deba na najbliższy czwartek.

## Wycieczka kilkuset inwalidów polskich na polach Verdun

**Verdun, 9 7 PAT.** Wycieczka legjonów inwaildów armji polskiej złożona z 415 osób przybyła tu dzisiaj rano specjalnym pociągiem. — Uczestnicy wycieczki złożyli wieniec u stóp pomnika Zwycięstwa, poczem zwiedzali okoliczne pola bitew, a następnie wzięli udział w przyjęciu wydanem na ich cześć przez mera. Wycieczka zwiedzała następnie muzeum wojenne, kościół św Hilarego, gdzie pochowani są liczni żołnierze polscy. Z Verdun wycieczka uda się do Reims, a następnie do Paryża.

**Londyn, 9 7 PAT.** Holenderka Baron przepłynęła 100 yardów stylem piersiowym w czasie 1.21,6.

**Ateny, 9 7 PAT.** Wylądował tu samolot „Krzyż Południa".

# Z GIEŁDY

## Giełda krakowska

**Kraków. 9. VII.** Akcje mocniej. Dolar bez zmiany.

Akcje przemysłowe: Zieleniewski 121—124. Elektrownia 63.

Papiery procentowe: 5 proc. Prem. Poż. dolarowa 61—61,50.

Zebranie giełdowe zaznaczyło nastrój na ogół mocniejszy. Zainteresowanie silniejsze jedynie dla Zieleniewskiego po kursie zwyżkowym i Elektrowni którymi to papierami dokonano nieco większych obrotów. Firley w płaceniu 49 w towarze 50, mocniej bez tranzakcji. Ruch stosunkowo mały. Z papierów procentowych robiono 5 proc. Prem. Poż. dokonano po kursie mocniejszym.

Na pogiełdziu znaczniejszych obrotów dokonano 5 proc. Poż. konwersyjna po kursie 47, znacznie słabiej.

* * *

Waluty i dewizy oficjalnie bez ruchu.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych sytuacja bez zmiany. Popyt mały. Nastrój spokojny. W Krakowie dolar gotówkowy 8,87 i pół do 8,88 i pół, czeki bankowo 8,90—8,90 trzy czwarte. Warszawa dolar 8,87—8,88 czeki 8,89 trzy czwarte do 8,90 jedna czwarta. Lwów dolar 8,87 i pół do 8,88 jedna czwarta, czeki 8,90—8,90 i pół. Katowice dolar 8,88—8,88 i pół. czeki 8,90 jedna czwarta do 8,90 trzy czwarte. Kurs płacenia Banku Polskiego nie uległ zmianie.

## Giełda warszawska

**Warszawa. 9. 7. PAT.** Dewizy: Belgja 123.65, Holandja 357.43, Londyn 43.17, Nowy Jork 8.88, Paryż 34.82, Praga 26.32, Szwajcarja 171.10, Wiedeń 125.07 i pół, Włochy 46.57, Marka niemiecka w obrotach nieoficjalnych 212.41.

* * *

Akcje: Bank Dyskontowy 126, Bank Polski 129 i pół, Bank Związku Spółek Zarobk. 78 i pół, Kijowski 90, Warsz. Tow. Fabr. cukr. 30, Firley 51, 52 i pół, Lilpop 28, Modrzejów 25.

* * *

Pożyczki: 4 proc. poż. inwest. 106, 106 i jedna czwarta, 5 proc. poż. dolarowa 62 i pół, 63, 62, 5 proc. konwersyjna 49, 7 proc. poż. stabil. 91 i pół, 10 proc. poż. kolejowa 102 i pół, 8 proc. Listy Zast. Banku Gospodarstwa Krajowego 94.

## Giełda wiedeńska

**Wiedeń. 9. 7. Papiery wartościowe.** Anglobank 22,60, Bankverein 22,05, Bodenkredit 100 jedna czwrata, Kreditanstalt 53 jedna czwarta, Kompas 14,9, Länderbank 26,70, Merkury 20, Austr. Kol. Państw. 33,50, Cemeit 120 i pół, Alpiny 40, Krupp 11, Poldihütte 195,65, Pragareisen 412, Rims 111,5 Skoda 363 i pół, Siersza 14, Zieleniewski 81 trzy czwarte, Fanto 4,6, Galicja43.

## Nowe zastosowanie elektryczności

Chiny są od wieków znane ze swego wyrafinowanego okrucieństwa i pomysłowości w obmyślaniu coraz to nowych udręczeń.

Ostatnio w Szanghaju wydział bezpieczeństwa publicznego w porozumieniu z władzami administracyjnemi, zaczął stosować przy badaniu przestępców ulepszony system tortur, przy których oprawcę zastępuje elektryczność. Delikwenta, rozebranego do naga, rozciągają na bambusowej drabinie, a skrzyżowane na piersiach ręce przywiązując do przewodów elektrycznych, poczem przepuszczają prąd, nasilając go stopniowo. Wywołuje to cierpienia tak gwałtowne że najbardziej odporne osobniki z pomiędzy zbrodniarzy niezwłocznie czynią zeznania. Wiadomości te, jak powiada „Times", zasługują na kompletną wiarę, ponieważ pominąc ostrej cenzury chińskiej, miejscowe dzienniki rozpisują się o tej inowacji w śledztwach karnych szeroko, przytaczając na usprawienie tego zarządzenia władz, jakoby w cywilizowanych krajach Europy oraz w Stanach Zjednoczonych system ten był oddawna z powodzeniem stosowany. „Se non e vero e bene trovato"

## Wolne posady

PRAKTYKANTA miejscowego przyjmie zaraz: Reches, Karmelicka 10. 1808ssa

## Posad poszukują

BYŁY kupiec branży papierniczej, samodzielny fachowiec drukarski, pragnie objąć posadę w drukarni, magazyniera, inkasenta lub zastępstwo innej branży, dając własne maszyny drukarskie do użytku. Zgłoszenia pod „Fachowiec" do Biura ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek 8. 1807er

RUTYNOWANY buchalter bilansista, pierwszorzędna siła zmieni posadę z dniem 1 września, lub wcześniej. Referencje pierwszorzędne. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika" pod „Bilansista". 1097g

MŁODY, reprezentatywny kupiec, znający dosko nale stosunki na Górnym Śląsku, obejmie także ja kotež na innym okolicznym terenie przedstawicielstwo poważnej firmy handlowej lub przemysłowej. Zgłoszenia sub „Drugie zastępstwo" do Adm. „N. Dziennika". 1093g

SAMODZIELNY kierownik tartaku, z długoletnią praktyką tartaczną, jako też lasową, poszukuje posady jako kierownik, lub jako spólnik z małym wkładem, wedle umowy. Łaskawe zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika" pod „Kierownik". 1792x

**LEKARZ-DENTYSTKA** pracująca najnowszemi metodami obejmie posadę. Oferty sub „Lekka pewna ręka" do Admin. N. Dz.

## Lokale

ODSTAPIE 2 pokoje, kuchnia, oraz sklep. Wiadomość: Legjonów 10, — sklep galanteryjny. 1627g

## ZDROJOWISKA

ZAWOJA — WILCZNA, umeblowany piękny pokój do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Leon Dukler, Zawoja Wilczna. 1809x

RABKA. Willa „Filasówka", Pensjonat Dr. Pinesowej. Dla dzieci troskliwa opieka. Informacje ii stownie. 1685x

## Nauka i wychowanie

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne, profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. — Żądajcie prospektów! 1723a

## Różne

PRZYJMUJĘ do szycia ubranka i płaszczyki dziecięce od lat 3—15, jakoteż uniformy studenckie. Ceny konkurencyjne. — Rosenbaum, Kraków, — Wolnica 5, III. p., oficyna 1806x

PROSZĘ o oddanie za wynagrodzeniem pozostawionej na dworcu w Krakowie teczki zawierającej modlitewnik z napisem Emanuel Klein, Zator, oraz tefilim: Leserkiewicz, Rejtana 5. 1096g

ZGUBIONY weksel na 300 zł., — akceptowany przez Izraela Leinmana i Jetti Leinman, Oświęcim żyrowany przez Abraha ma Grobiera i Rachelę Grobler, unieważnia się. 1095g

ZGINĘŁA mi książeczka wojskowa, 3 weksle na 240 zł., oraz gotówki 40 zł. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot: Mortka Biederman, Słomniki. 1092g

**Underwood, Remington, Smith & Bros !** i inne maszyny do pisania okazyjnie, bajecznie tanio poleca **Max Löwenstein** Kraków Zwierzyniecka 8, II. p.

**„DYWAN"** TKALNIA DYWANÓW i KILIMÓW **KRAKÓW-PODGÓRZE** Św. Kingi 9. (linja tram. 8) poleca **DYWANY i KILIMY** bezkonkurencyjnie tanio. Klinika dla naprawy dywanów perskich i kilimów. Telefon Nr. 1609

**ROBOTY SZKLARSKIE i LAKIERNICZE** po cenach przystępnych i na dogodnych warunkach wykonuje **EMANUEL GLASER** Kraków XXII, ul. Wielicka 1

**A. Piasecki S.A. KRAKÓW. Złota** WYBOROWA CZEKOLADA GORZKA

Rada Opiekuńcza Gimnazjum Koedukacyjnego im. Szymonostwa Fürstenbergów (dawniej „JABNE") w Będzinie, z prawami szkół państwowych, ogłasza

## KONKURS
na posadę
## KIEROWNIKA GIMNAZJUM

Reflektuje się wyłącznie na kandydatury o pierwszorzędnych kwalifikacjach i kilkuletniej pracy kierowniczej.

Z początkiem roku szkolnego szkoła przeniesie się do specjalnie zbudowanego wspaniałego gmachu, w którym znajdzie się komfortowe mieszkanie dla dyrektora. Warunki pierwszorzędne.

Referencje oraz uwierzytelnione odpisy dokumentów adresować do Gimnazjum, Będzin, ul. Kołłątaja 45. (Skrzynka pocztowa 64). 1765x

## Do P. T. Pań!

Niniejszem zawiadamiam, — że po rozejściu się ze spólniczką, prowadzę nadal swój znany Salon Mód kapeluszy damskich przy ul.

**Miodowej L. 28**

Nadmieniam, że przyjęłam pierwszorzędną kierowniczkę, która wraca obecnie z Wiednia, przywożąc najnowsze żurnale.

Wszelkie roboty w zakres modniarstwa wchodzące wykonuję szybko i starannie. Polecam się nadal łaskawej pamięci i kreślę się

1694 Z poważaniem

**SALON MÓD** obecnie pod firmą **„HELENA"**

**Maszyna pospieszna** po generalnym remoncie, form 50/70 cm. **do sprzedania**

Wiadomość: telefonicznie Nr. 1556, lub listownie: Drukarnia, Bożego Ciała 10. 1094

## TROCHĘ HUMORU

PODCZAS PRZEJAŻDŻKI



— Jak to dobrze, że kazałeś zrobić urządzenie do podnoszenia nakrywy wozu...

## XVI. Kongres Sjonistyczny
**Zurych, w lipcu 1929.**

PUBLIKACJE KONGRESOWE:

1. Sprawozdania dla XVI. Kongresu Sjon.:
   a) Sprawozdanie Egzekutywy Sjon. (hebr., ang. lub niem.) Fr. 3'70
   b) Sprawozdanie Keren Hajesod (hebr., ang. lub niem.) „ 3'—
   c) Sprawozdanie Keren Kajemet Leisrael (hebr., ang. lub niem.) „ 3'—
2. Gazeta Kongresowa (Kongresszeitung), jedyny oficjalny organ Kongresu, wychodzi (w jęz. niem.) codziennie w czasie Kongresu; abonament dla Szwajcarji „ 3'50; „ w innych krajach „ 4'—
3. Protokół stenograficzny XVI. Kongresu (w jęz. niem.) ukaże się we wrześniu 1929 „ 7'50

Abonament ogólny na wszystkie trzy publikacje „ 16'20

**Zamawiający abonament ogólny otrzymuje 10% zniżkę na kongresowe karty wstępu dla gości.**

Zamówienia należy kierować do „Bureau des XVI. Zionistenkongresses, Brünn, Lehmstätte 17, Czechosłowacja; kwoty pieniężne do „Schweizerischer Bankverein, Zürich. für Rechnung des Bureaus des XVI. Zionisten Kongresses".

Gazeta Kongresowa i Protokół Kongresowy są niezbędnym środkiem pomocniczym dla każdego sjonisty, który pragnie posiadać pełne i autentyczne informacje o ustawodawczej władzy sjonizmu.

**WPISY** na KURSY HANDLOWE FEINBERGA **STRADOM 27,** codziennie od 9—1 i 3—5.

Kursy obejmują: księgowość, korespondencję handlową, rachunki kupieckie, naukę o handlu i wekslach, stenografję i kaligrafię, — nadobowiązkowo: korespondencję niemiecką i pisanie na maszynach. — Kursy Feinberga zarejestrowane są przez Ministerstwo W. R. i O. P. i celują w przysposobieniu także osób starszych do zajęć biurowych. 1733x

PIĘKNY I TRWAŁY POŁYSK NADAJE **CADIX** NAJLEPSZY AMERYKAŃSKI LAKIER DO PAZNOGCI

Rada Opiekuńcza Gimnazjum Koedukacyjnego im. Szymonostwa Fürstenbergów (dawniej „JABNE") w Będzinie, z prawami szkół państwowych

**POSZUKUJE KWALIFIKOWANYCH NAUCZYCIELI**

do języka łacińskiego i nauk judaistycznych.

Referencje oraz uwierzytelnione odpisy dokumentów adresować do Gimnazjum, Będzin, ul. Kołłątaja 45. (Skrzynka pocztowa 64). 1766x

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana